

Protokół nr XXII/16
sesji Rady Powiatu Gostyńskiego
odbytej 15 grudnia 2016 r.
w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Gostyniu

Ad 1)

Przewodniczący Rady Alfred Siama o godzinie 13.00 otworzył dwudziestą drugą sesję Rady Powiatu Gostyńskiego oraz powitał osoby przybyłe na sesję. Szczególnie powitał uczestników dziesiątego konkursu na najlepszą pracę magisterską tematycznie związaną z powiatem gostyńskim.

Przewodniczący poinformował, że w Radzie zasiada 19 radnych. Podczas stwierdzania quorum na sali obecnych było 18 radnych. Nieobecny był radny Mikołaj Rogala. Przewodniczący stwierdził, że Rada jest władna podejmowania uchwał, gdyż jest zachowane quorum.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Ad 2)

Składanie i rozpatrywanie wniosków dotyczących porządku obrad.

Przewodniczący Rady Alfred Siama przedstawił porządek obrad.

Porządek obrad XXII sesji Rady Powiatu:

1. Otwarcie i ustalenie quorum.
2. Składanie i rozpatrywanie wniosków dotyczących porządku obrad.
3. Ogłoszenie wyników konkursu na najlepszą pracę magisterską tematycznie związaną z powiatem gostyńskim.
4. Przyjęcie protokołu XXI sesji Rady Powiatu z 27 października 2016 r.
5. Informacja Starosty o działalności Zarządu Powiatu Gostyńskiego w okresie międzysesyjnym.
6. Pytania radnych dotyczące przedstawionej informacji i odpowiedzi Zarządu.
7. Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych interpelacjach i udzielonych na nie odpowiedziach.
8. Zapytania radnych.
9. Rozpatrzenie projektów oraz podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) ustalenia trybu udzielania i rozliczania, trybu i zakresu kontroli prawidłowości wykorzystania dotacji dla szkół niepublicznych z budżetu powiatu gostyńskiego,
 - b) uchwalenia Programu promocji zatrudnienia oraz aktywizacji lokalnego rynku pracy na lata 2016-2022,
 - c) przekazania kompetencji w zakresie zarządzania przystankami komunikacyjnymi zlokalizowanymi w pasie dróg powiatowych w granicach administracyjnych Gminy Krobia,
 - d) zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2016 rok,
 - e) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gostyńskiego na lata 2016-2025,
 - f) wydatków budżetu powiatu, które w 2016 r. nie wygasają z upływem roku budżetowego,
 - g) uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gostyńskiego na lata 2017-2025,

- h) uchwalenia budżetu powiatu na 2017 r.
10. Informacja Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska o stanie środowiska i działalności kontrolnej na obszarze województwa z uwzględnieniem powiatu gostyńskiego w 2015 r.
 11. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych powiatu gostyńskiego za rok szkolny 2015/2016.
 12. Informacja o wykonanych zadaniach inwestycyjnych i remontowych na drogach powiatowych oraz o przygotowaniu do akcji zimowej.
 13. Odpowiedzi na zapytania.
 14. Wnioski i oświadczenia radnych.
 15. Wolne głosy.
 16. Zakończenie.

Ad 3)

Ogłoszenie wyników konkursu na najlepszą pracę magisterską tematycznie związaną z powiatem gostyńskim.

Przewodniczący Rady Alfred Siama poinformował, że konkurs odbywa się nieprzerwanie od 2007 roku. Łącznie we wszystkich dziesięciu edycjach wzięło udział 72 magistrów. Napisane przez nich i zgłoszone na konkurs prace reprezentują różne dyscypliny badawcze, lecz posiadają jedną cechę wspólną, wszystkie odnoszą się w różny sposób do naszego powiatu. W tegorocznej, dziesiątej edycji, wzięło udział czworo uczestników. Powiedział, że odczyta nazwiska uczestników oraz tematy ich prac, natomiast wyniki konkursu ogłosi Przewodniczący Kapituły Konkursowej Marek Smektała. Wpłynęły prace następujących magistrów: pani Anety Pożegowiak pt. „Projekt zagospodarowania terenu przy ul. Towarowej w Gostyniu” (praca powstała na Politechnice Poznańskiej), pani Anny Lipowczyk-Łodygi pt. „Analizy wybranych zespołów popegeerowskich w kontekście zagospodarowania przestrzennego” (Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu), pana Sebastiana Nowaka pt. „Możliwości realizacji ideałów patriotycznych błogosławionego Edmunda Bojanowskiego w gimnazjum” (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) oraz pana Marka Juskowiaka pt. „Wpływ wieku drzewostanów na ilość martwego drewna w drzewostanach dębowych w Nadleśnictwie Piaski” (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu). Przewodniczący podziękował i pogratulował wszystkim uczestnikom konkursu ukończenia studiów i uzyskania tytułów magistra. Dodał, że jako samorządowiec cieszy się z tego, że uczestnicy konkursu uznali nasz powiat za interesującą przestrzeń, nad którą warto pochylić się i podjąć pewne refleksje badawcze i intelektualne. Jest przekonany, że napisane prace będą przez wiele lat służyły kolejnym pokoleniom studentów, badaczy, którzy być może zechcą kontynuować tematy i wątki zapoczątkowane przez uczestników konkursu. Przewodniczący przypomniał, że zwycięzcy konkursu otrzymują pewne gratyfikacje pieniężne. Za pierwsze miejsce autor otrzymuje 2000 zł, za drugie 1500 zł i za trzecie 1000 zł.

Przewodniczący Kapituły Konkursowej Marek Smektała przedstawił charakterystykę prac. Poinformował, że praca magisterska pani Agaty Pożegowiak pt. „Projekt zagospodarowania terenu przy ul. Towarowej w Gostyniu” dotyczyła zagospodarowania terenu właśnie przy tej ulicy. W pracy podejmuje się tematykę urbanistyki małych miast południowej Wielkopolski wraz ze sprawdzeniem struktur ich rozwoju na przestrzeni lat. Na podstawie tych obserwacji dokonano analiz w obrębie Gostynia i zaprojektowano przestrzeń publiczną wraz z obiektem handlowym i hotelowym. Główne założenie pracy to wykorzystanie istniejącego kanału rzeki Brzezinki i wprowadzenie czynnika wodnego do przestrzeni publicznej, wsparcie lokalnych producentów/handlowców poprzez projektowanie lokali handlowych oraz biur na tymczasowy wynajem i zaprojektowanie hotelu w standardzie 4-gwiazdkowym, który zorientowany jest bardziej na biznes niż na turystykę. Kolejna praca autorstwa pana Sebastiana Nowaka dotyczyła „Możliwości realizacji ideałów patriotycznych błogosławionego Edmunda

Bojanowskiego w gimnazjum”. Głównym celem pracy było uzyskanie odpowiedzi na pytanie o możliwości realizacji ideałów patriotycznych w gimnazjum wraz z konkretnymi przykładami i odniesieniami do funkcjonowania współczesnej szkoły, ze szczególnym uwzględnieniem nauczania religii jako podstawowego przedmiotu o znaczeniu wychowawczym. Na podstawie źródeł pozostawionych przez Edmunda Bojanowskiego, a także na podstawie literatury, została przedstawiona jego postać i model wychowania na tle uwarunkowań społeczno-politycznych z wyraźnym zaznaczeniem miejsca wychowania patriotycznego w działalności wychowawczej. Koncepcja Edmunda Bojanowskiego, dotycząca wychowania patriotycznego, została przedstawiona przez pryzmat jego bogatej działalności społecznej, szczególnie związanej z edukacją i wychowaniem dzieci i młodzieży. Praca pozwala spojrzeć głębiej na funkcjonowanie ideałów patriotycznych w szkole gimnazjalnej. Praca Anny Lipowczyk-Łodygi dotyczyła „Analizy wybranych zespołów popegeerowskich w kontekście zagospodarowania przestrzennego”. Tematem pracy jest analiza wybranych zespołów popegeerowskich w kontekście zagospodarowania przestrzennego na terenie powiatu rawickiego i gostyńskiego. Badane kompleksy PGR zostały poddane analizie stanu pierwotnego i aktualnego. Zatem zakres czasowy obejmuje okres powstania danego PGR (rok 1950 – „SK Żołędzica” oraz 1951 – Kombinat PGR „Pudliszki”) aż do dnia dzisiejszego. Celem pracy było zbadanie istniejącej struktury funkcjonalnej analizowanych obszarów, wskazanie niewykorzystanych potencjałów terenu oraz określenie ich przydatności pod nowe funkcje w kontekście zagospodarowania przestrzennego. Kolejny autor to Marek Juskowiak, który napisał pracę pt. „Wpływ wieku drzewostanów na ilość martwego drewna w drzewostanach dębowych w Nadleśnictwie Piaski”. Praca stanowi próbę rozszerzenia wiedzy na temat zasobów martwego drewna w polskich lasach gospodarczych, określa jego udział w różnych klasach wieku oraz określa strukturę ilościową poszczególnych rodzajów martwego drewna. Próba ta jest szczególnie ważna, ponieważ została podjęta w drzewostanach liściastych (dębowych), a dodatkowo w warunkach nizinnych. Ilość martwego drewna określono na podstawie pomiaru miąższości posuszu stojącego i leżaniny oraz liczby pniaków. Zakłada się, że udział drewna martwego w drzewostanach dębowych na terenie nadleśnictwa Piaski jest większy niż średni udział w drzewostanach tej samej krainy przyrodniczo-leśnej. Oczekuje się większej masy martwego drewna w drzewostanach starszych klas wieku oraz wysokiego udziału pniaków w różnym stopniu rozkładu w ogólnej ich liczbie.

Przewodniczący Kapituły poinformował, że wyróżnienie otrzymuje pan Marek Juskowiak, III miejsce pani Anna Lipowczyk-Łodyga, II miejsce pan Sebastian Nowak a I miejsce pani Agata Pożegowiak.

Nagrody wręczyli Starosta Gostyński Robert Marcinkowski i Przewodniczący Rady Powiatu Alfred Siama.

Przewodniczący Rady Alfred Siama jeszcze raz pogratulował uczestnikom konkursu. Następnie poinformował, że na korytarzu zostało zorganizowane stoisko Zespołu Szkół Specjalnych w Brzeziu, na którym sprzedawane są różnego rodzaju ozdoby świąteczne. Zachęcał do nabywania tych ozdób. Druga informacja dotyczyła organizowanego po sesji spotkania świątecznego, na które zaprosił wszystkich radnych oraz obecnych na sesji gości.

Ad 4)

Przyjęcie protokołu Rady Powiatu z 27 października 2016 r.

Przewodniczący Rady Alfred Siama poinformował, że każdy z radnych otrzymał protokół drogą elektroniczną.

Protokół XXI sesji Rady Powiatu został przyjęty w wyniku głosowania: 18 głosów „za”.

Ad 5)

Przewodniczący Alfred Siama poinformował, że informacje z posiedzenia Zarządu z 27 października, 10 i 23 listopada oraz 1 grudnia br. zostały przekazane radnym drogą elektroniczną.

Następnie Starosta przedstawił informację w formie prezentacji multimedialnej.

Wydruk prezentacji stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Starosta Robert Marcinkowski poinformował o zakończonych inwestycjach drogowych. Pierwsza to przebudowa drogi powiatowej nr 4907P w zakresie budowy ścieżki pieszo-rowerowej na odcinku prawie 1,5 km od Pępowa do Siedlca – etap I. Wartość inwestycji to ponad 250.000 zł. Zakończył się również pierwszy etap przebudowy drogi powiatowej Wziąchów – Kromolice. Nawierzchnia została poszerzona na długości 1,5 km. Pracę wykonała firma STRABAG Sp. z o.o. z Pruszkowa. W Krobi została przebudowana ul. Miejsko-Górecka wraz z wykonaniem odwodnienia w ciągu drogi powiatowej Krobia-Niepart. Jest to długość 245 m, pracę wykonała firma brukarska „WIT-BUD” pana Witolda Niedzieli. Wartość robót wyniosła 133 000 zł. Następnie Starosta poinformował o przebudowie drogi Pudliszki – Kuczynka, która była możliwa dzięki oszczędnościom, jakie powstały po realizacji znacznie większego zadania, a więc drogi łączącej Krobię z Pudliszkami. Powstała nowa nawierzchnia na długości 900 m. Koszt inwestycji to 244 142,58 zł. Starosta dodał, że prace będą jeszcze kontynuowane w zakresie budowy nowego ciekłu między krawędzią jezdni a istniejącym chodnikiem. Z kolei w Piaskach zakończona została przebudowa ulic Sienkiewicza i Dworcowej. Wartość przeprowadzonych prac to prawie 317 000 zł. Wykonawcą zadania było Przedsiębiorstwo Drogowo-Melioracyjne „DROGOMEL”. Inwestycję sfinansowano wspólnie z gminą Piaski. Starosta powiedział, że dobiegła też końca największa inwestycja powiatu gostyńskiego tego roku. Chodzi o przebudowę drogi między Gostyniem, Daleszynem, Dusiną, Osowem i Stankowem aż do granicy z powiatem kościańskim. Początkowo wartość tej inwestycji opiewała na 7 mln zł. Po przeprowadzonym postępowaniu przetargowym wartość robót wyniosła 4 100 000 zł. Dzięki tym oszczędnościom udało się pozyskać dodatkowe środki ze strony budżetu państwa. Wojewoda Wielkopolski wydał zgodę na poszerzenie tej inwestycji, dzięki czemu można było wybudować dodatkowy odcinek o długości 570 mb, łączący Stary Gostyń z Daleszynem. Ważne jest też to, że do powiatu niebawem wpłynie kwota ponad 2 200 000 zł, która będzie pochodzić z budżetu państwa. Wkład własny zapewnił powiat gostyński przy wsparciu powiatu kościańskiego w kwocie 100 000 zł. Na ten cel kwotę 1 680 000 zł przekazała wprawdzie gmina Gostyń, ale była to jedynie forma „wymiany” środków, bo taką samą kwotę powiat przeznaczy na inwestycję gminną – budowę ul. Zachodniej w Gostyniu. Dodatkowe wsparcie przekazały dwie firmy – Kaczmarek Malewo Sp. J. oraz Zakłady Mięsne Witkowski. Dzięki tej partycypacji udało się zdobyć dodatkowe punkty i zrealizować tę inwestycję. Starosta dodał, że przy tej okazji chce podziękować radnym, ponieważ wszyscy pamiętają gorący okres debat nad przyszłością tej inwestycji i partycypacji finansowej gminy Gostyń. Powiedział, że cieszy go realizacja tej inwestycji oraz fakt, że powiat gostyński był w stanie przyjąć tak duże dofinansowanie, a radni byli zgodni, by tę inwestycję realizować i podjąć odpowiednie kroki prawne w tym zakresie. Swego rodzaju posumowaniem inwestycji był też Bieg Mikołajkowy, który odbył się na trasie między Daleszynem a Dusiną. Część radnych skorzystała z zaproszenia i mogła albo uczestniczyć w biegu albo w festynie. Od piątku 18 listopada br. powiat gostyński jest bezpieczniejszy, ponieważ w Michałkowie pod Ostrowem Wielkopolskim swoje funkcjonowanie oficjalnie rozpoczęła baza Śmigłowiec Służby Ratownictwa Medycznego. Przypomniął, że zgodnie z deklaracją powiat gostyński będzie przekazywał środki na budowę samej bazy. Na razie ruszyło samo pogotowie, a więc jest dyspozycyjny tylko helikopter. Całość inwestycji będzie wynosić 6 mln złotych, z czego połowa będzie pochodzić z budżetu Województwa Wielkopolskiego, a resztę zagwarantują

gminy i powiaty. Starosta przypomniał, że do tej pory można było liczyć wyłącznie na pomoc śmigłowca, który stacjonował w Poznaniu. Jako ciekawostkę dodał, że uroczystość rozpoczęła się około 12.30 i została przerwana, ponieważ śmigłowiec został wezwany na pomocy czteroletniemu dziecku. Część z obecnych myślała, że było to zaplanowane działanie, ale to była prawda. Śmigłowiec został wówczas sprawdzony w praktyce i był to symboliczny dowód, jak potrzebne jest rozszerzanie zakresu ratownictwa medycznego. Starosta powiedział, że od 2013 roku realizowany jest projekt „Edmundów”. „Edmund” jest symboliczną statuetką premiującą najbardziej aktywnych wolontariuszy z terenu powiatu gostyńskiego. W tym roku przyznano je w czterech kategoriach: wolontariat indywidualny, grupowy, młodzieżowy oraz biznes społecznie odpowiedzialny. Wpłynęła rekordowa liczba trzydziestu dziewięciu zgłoszeń. Jest to dokładnie tyle, co w dwóch poprzednich latach razem wziętych. Świadczy to o jakości wolontariatu i wolontariuszach na terenie powiatu gostyńskiego. Kapituła postanowiła przyznać nagrody oddziałowi „Bajka” w kategorii grupowej, Adrianowi Majchrzakowi w kategorii indywidualnej, firmie „Netbox” w kategorii biznes społecznie odpowiedzialny oraz Małgorzacie Karolczak w kategorii indywidualnej. Starosta powiedział, że jest już gotowe boisko w Grabonogu, które powstało przy dofinansowaniu Ministerstwa Sportu i Turystyki w kwocie 195 tysięcy złotych. Całość prac wyniosła ponad 400 tysięcy złotych. Jest to dobrze wyposażone boisko o wymiarach 24x44m o nawierzchni poliuretanowej. Dodał, że oddane zostało do użytku jesienią, ale warto było poczekać (powiat miał zgromadzone środki już w pierwszej połowie tego roku), bo gdyby zostały uruchomione wcześniej, to nie byłoby szans na dofinansowanie. Dzięki dofinansowaniu boisko jest bardziej funkcjonalne i optymalne dla uczniów i społeczności lokalnej. Starosta powiedział, że w Zespole Szkół Zawodowych w Gostyniu funkcjonują już warsztaty szkolne. Współpraca samorządu powiatowego z przedsiębiorcami przyniosła wymierne efekty. Uczniowie odbywają zajęcia w nowych pracowniach usytuowanych tuż za budynkiem szkoły. Starosta przypomniał, że w marcu zostało podpisane porozumienie dotyczące terenu dawnej Agrarii. Powiat udostępnił najemcy, tj. Firmie Handlowo-Usługowej JEGGER, część gruntu, a w zamian za to otrzymał 10-letnią dzierżawę i możliwość korzystania z profesjonalnie wyposażonych pracowni zawodowych. Uczniowie mogą kształcić się w dwóch pracowniach o łącznej powierzchni ponad 150 m². W pierwszej, przeznaczonej na prace ślusarskie, uczniowie wykonywać mogą m.in. takie czynności jak: lutowanie twarde i miękkie, operacje cięcia, gwintowania, wiercenia, rozwiercania, piłowania, wykonywania połączeń rurowych w technologii zgrzewania, klejenia, skręcania i zaprasowywania. Powstało także stanowisko do wykonywania ćwiczeń z wykorzystaniem układu hydraulicznego. Druga pracownia dotyczy montażu instalacji fotowoltaicznych. Starosta dodał, że obie pracownie spełniają wymogi rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie podstawy programowej kształcenia w zawodach i spełniają standardy stanowiska egzaminacyjnego. Przypomniał też, że w planach powiatu była budowa Centrum Kształcenia Praktycznego z udziałem środków unijnych, ale dziś już wiedzą, że środki te są niedostępne, ich zdecydowaną część przekazano do Wrześni, gdzie Centrum jest uruchomione we współpracy z Volkswagensem. Jednak dzięki partnerstwu publiczno-prywatnemu cel został osiągnięty i uczniowie kształcą się w pracowniach zawodowych. Powiat ma więc kolejną przestrzeń do dyspozycji, która powstała bezkosztowo. Świadczenie jest ekwiwalentne i powiat nie ma z tego tytułu żadnych dodatkowych obciążeń. Starosta odniósł się też do informacji, które do niego docierały. Otóż razem z przedstawicielami powiatowej oświaty, panem Januszem Sikorą i panem Markiem Smektałą, spotkali się z przedstawicielami związków zawodowych szkół z gminy Gostyń, szczególnie z gimnazjów, którzy, dość zaniepokojeni przyszłą sytuacją związaną z reformą oświatową, zasygnalizowali temat przyszłości nauczycieli. Starosta przypomniał, że wcześniej publicznie mówił o pozytywnych aspektach tej reformy, gdyż powiat jest do niej przygotowany zarówno kadrowo, jak i lokalowo. Dodał, że nie chciałby dzisiaj jej oceniać i wdawać się w tę dyskusję. Wiadomo jednak, że zostaną stworzone

pewne mechanizmy, które spowodują, że w szkołach pozostanie sporo godzin, które nie będą mogły być realizowane przez naszych nauczycieli. Liczba nadgodzin ustalona na bazie aktualnie obowiązujących planów, nie będzie mogła być większa w roku 2019, kiedy rozpocznie się ta reforma, a więc fizycznie nauczyciele nie będą mogli mieć większej ilości godzin. Powiat wstępnie wyraził wolę zawarcia porozumienia ze związkami zawodowymi lub z nauczycielami. Starosta powiedział, że osobiście wyobraża sobie taką sytuację, iż nauczyciele, którzy mają duże doświadczenie i wiedzę, będą mogli wykorzystać wolne godziny w naszych szkołach. Starosta uczynił jednak dwa wyraźne zastrzeżenia. Po pierwsze – trzeba myśleć nie tylko o nauczycielach z gminy Gostyń, ale z całego powiatu gostyńskiego, a po drugie – najbardziej kompetentni w tym zakresie są dyrektorzy szkół i to oni będą dokonywać stosownych wyborów. Podkreślił, że priorytetem są szkoły powiatowe i pracujący w nich nauczyciele, jednak powiat jest też otwarty na współpracę z innymi nauczycielami. Starosta kończąc swoją prezentację, powiedział, że oddaje głos Wicestaroscie, który przedstawi sprawy kopalni, bowiem ostatnio dużo dzieje się w tym zakresie. W powiecie funkcjonuje zespół, który powołał w tym celu.

Wicestarosta Czesław Kołak powiedział, że w skrócie przedstawi informację o ewentualnej budowie kopalni. Dodał, że czyni to dzisiaj, ponieważ do końca roku 2016 złoża węgla brunatnego na terenie powiatu gostyńskiego i rawickiego powinny być wpisane do lokalnych planów zagospodarowania przestrzennego. Starosta Gostyński powołał zespół zajmujący się tematami związanymi z ewentualną budową kopalni odkrywkowej węgla brunatnego „Oczkowice” na terenie powiatu gostyńskiego w celu prowadzenie prac związanych z monitorowaniem i wspieraniem działań zapobiegających planowanej budowie kopalni. Do zespołu należą: Wicestarosta Czesław Kołak (przewodniczący zespołu), Geolog Powiatowy Maria Wołczyr, Naczelnik Wydziału Ochrony Środowisk, Rolnictwa i Leśnictwa Andrzej Szumski, radca prawny Magda Zawieja i Kierownik Biura Promocji i Rozwoju Powiatu Łukasz Burkiewicz. Wcześniej członkiem zespołu był także Łukasz Kubiak. Wicestarosta powiedział, że zostaną przedstawione cztery najważniejsze tematy – aspekty prawne omówi pani Magda Zawieja, o błędach badań hydrogeologicznych, skutkach skażenia wody pitnej i zagrożeniach zdrowotnych powie pani Maria Wołczyr, o działalności rolniczej, przetwórczej, handlowej, usługowej i ewentualnych skutkach zakazu inwestycji, spadku produkcji, które niesie ochrona złoża pan Andrzej Szumski, a sprawy kopalni przedstawi pan Łukasz Burkiewicz. Zwracając się do radnych, powiedział, że sami oceniają, czy kopalnia jest problemem każdego z nas.

Radca prawny Magda Zawieja powiedziała, że kwestie prawne „nie są zbyt wdzięczne” do referowania, zwłaszcza, że ma na to tylko 2,5 minuty. Powiedziała, że przytoczy fakty dotyczące stanu prawnego związane z możliwością powstania kopalni na terenie powiatu. Pierwsza kwestia jest taka, że 11 maja 2011 roku Minister Środowiska udzielił koncesji na rozpoznanie złoża węgla brunatnego „Oczkowice”. Wydając tę decyzję, Minister Środowiska w zasadzie nie uwzględnił Powiatu Gostyńskiego oraz Starosty Gostyńskiego – organu administracji na terenie powiatu – jako strony w tym postępowaniu. Nie uwzględnił też Powiatu Rawickiego, Burmistrza gminy Krobia i gminy Miejska Górka. Skutek jest taki, że Powiat nie ma możliwości brania udziału w tym postępowaniu, nie może składać wniosków dowodowych, nie ma wpływu na ostateczny kształt decyzji wydawanych przez Ministra. Koncesja, którą wydał Minister, nakładała pewne obowiązki polegające na tym, że miała zostać wykonana określona liczba otworów wiertniczych, na podstawie których powinna zostać sporządzona dokumentacja złoża. 17 grudnia 2014 roku Minister Środowiska wydał decyzję, która zatwierdziła dodatek do dokumentacji geologicznej. Zespół uważa, że dokumentacja nie została sporządzona rzetelnie, ponieważ nie została wykonana odpowiednia ilość otworów wiertniczych, co oznacza, że złożo nie zostało dokładnie rozpoznane, głównie w części hydrogeologicznej, o czym powie Geolog Powiatowy. Od decyzji Ministra Powiat Gostyński i Starosta Gostyński złożyli wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy, czyli odwołanie, ponieważ Minister Środowiska jest organem wyższego stopnia. W tym wniosku wskazano, że Powiat chce zostać uznany za stronę. Gdyby

o to nie wnioskowano, to Minister od razu uznałby, że Powiat nie jest stroną i nie ma w tej sprawie nic do powiedzenia. Co było do przewidzenia, Minister Środowiska nie rozpatrzył tego wniosku zgodnie z zamiarem Powiatu, w związku z tym została złożona skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, w której został położony nacisk na to, aby Sąd wypowiedział się, czy powiaty i gminy są stroną w tym postępowaniu. Rozprawa była w lutym, obecni byli na niej Starostowie Powiatów Rawickiego i Gostyńskiego oraz Burmistrzowie. Sąd uznał, że decyzja z przyczyn formalnych jest nieważna, dlatego nie będzie rozpoznawał merytorycznie wskazanych problemów czy zagadnień. Nie było to satysfakcjonujące rozwiązanie, dlatego zostały powzięte kolejne kroki. We wrześniu tego roku, po kilku posiedzeniach Zespołu, postanowiono złożyć wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji zatwierdzającej dodatek do dokumentacji, do Ministra. Po raz kolejny wnioskowano o uznanie Powiatu za stronę, a ponadto wymieniono naruszenia prawa, do których wg Zespołu doszło w trakcie wydawania decyzji: po pierwsze – fakt, że powiaty i gminy nie zostały uznane za stronę, jest rażącym naruszeniem prawa, po drugie - brak prawidłowego rozpoznania warunków hydrogeologicznych przy sporządzaniu dokumentacji. Zostały tu naruszone dwa przepisy, w tym rozporządzenie Ministra Środowiska, który sam wydał i zgodnie z którym w dokumentacji złoże powinna być zawarta część hydrogeologiczna. W powiecie są bardzo duże zagrożenia polegające na tym, że pod złożem znajdują się wody słone, a więc dokopanie się do tych wód słonych spowoduje skażenie wody pitnej, co jest bardzo istotne. Ponadto Minister naruszył przepisy swojego własnego Zarządzenia, w którym stwierdził, że powołuje Komisję dokumentacji hydrogeologicznych, która jest ciałem opiniującym, wspomagającym Ministra przy wydawaniu decyzji. Jednak w tym przypadku Komisja nie podjęła żadnej pracy. Kolejnym zarzutem jest naruszenie przepisów z zakresu geodezji i kartografii. Tutaj również istnieje stosowne rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji i zgodnie z tymi przepisami nazwa złoża powinna odnosić się do największej miejscowości, która jest położona na terenie tego złoża. Powinno więc nazywać się „Krobia-Poniec”, a nie „Oczkowice”. To trochę zmniejsza rangę złoża, a w rzeczywistości jest ono bardzo duże i obejmuje przede wszystkim obszar rolniczy, który jest powodem do dumy, a będzie podlegał szczególnej degradacji. Kolejne naruszenie prawa było takie, że koncesja na rozpoznanie określiła, że dokumentacja ma być sporządzona w kategorii C1, a jest w kategorii C1 i C2. Inwestor, nie ustalając tego z Ministrem, nie zmieniając koncesji, wykonał dokumentację nieprawidłową. Ostatnim zarzutem było naruszenie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, w szczególności dotyczące postępowania dowodowego, ponieważ KPA narzuca Ministrowi obowiązki polegające na tym, że postępowanie dowodowe ma być przeprowadzone rzetelnie. W tym przypadku nie brali udziału żadni eksperci. Również Powiat, nie będący uznanym za stronę, nie mógł przedstawić opinii profesora Przybyłka i profesora Górskiego, które zostały na zlecenie powiatu wykonane na temat hydrogeologii i zagrożeń związanych z ewentualnym powstaniem kopalni dla naszych wód pitnych. Reasumując należy stwierdzić, że przy wydaniu decyzji przez Ministra doszło do rażącego naruszenia prawa. Istnieje pilna potrzeba uzupełnienia tej dokumentacji geologicznej złoża. W związku z tym Powiat dalej będzie się starał o dopuszczenie do udziału w postępowaniu jako strona. Dodała, że w październiku Minister odmówił uchylecia ostatecznej decyzji Ministra zatwierdzającej dodatek do dokumentacji złoża „Oczkowice”. Od tej decyzji Powiat złożył odwołanie z wnioskiem o uznanie za stronę. Jeżeli to nie nastąpi Powiat zwróci się do Sądu Administracyjnego, aby udzielił Ministrowi interpretacji i wskazał, czy powinien uznać Powiat jako stronę. Jeżeli zostaniemy uznani za stronę, będzie to bardzo korzystne, bo będziemy mogli składać wnioski dowodowe i uczestniczyć w tym postępowaniu na prawach takich samych, jak inwestor.

Geolog Powiatowy Maria Wołczyr poinformowała, że złoże „Oczkowice” znajduje się w bardzo skomplikowanych warunkach hydrogeologicznych na terenie tzw. płyty suszy Gostyń-Krotoszyn-Rawicz. W obrębie wyznaczonego złoża i nad nim znajdują się utwory

czwartorzędowe, w których znajdują się cenne zbiorniki wód podziemnych, które zaopatrują w wodę do picia i na potrzeby gospodarcze. Pod złożem znajdują się wody zasolone, które zagrażają wodom powierzchniowym. Jeżeli będzie odwadniana odkrywka, wody spod złoża będą się przedostawały do wyrobiska i będą zatrwały użytkowe poziomy wodonośne. 6,6 km od granicy złoża znajduje się główny zbiornik wód podziemnych, zbiornik najwyższej ochrony o znaczeniu regionalnym, który jest zbiornikiem strategicznym. W dokumentacji, o której mówiła pani Magdalena Zawieja, nie została określona skala zagrożenia wód pitnych. W związku z powyższym wystąpili do profesorów Przybyłka i Górskiego, którzy w sposób naukowy, na podstawie dostępnych w archiwach dokumentów, opracowali opinię i określili skalę zagrożenia. Ta skala zagrożenia została przedstawiona Ministrowi, który nie chce słuchać ekspertów i mimo licznych apelacji, cały czas stoi na swoim stanowisku dopuszczając inwestora do starania się o koncesję. Przedstawiając kolejny slajd prezentacji powiedziała, że dotyczy on prowadzonych w 1975 roku poszukiwań ropy i gazu. Podczas prowadzonych prac nastąpiła awaria polegająca na emisji solanki. Slajd przedstawia siłę i potęgę solanki. W 1975 roku Rosjanie opanowali ten żywioł. Skutkiem tej awarii było zatrucie środowiska, przez wiele lat nie rosły tam rośliny. W dalszej części przedstawiła slajd obrazujący wpływ wdychania pyłów na zdrowie człowieka. Jeżeli złożo będzie odkryte i nastąpi susza, wiatr będzie roznosił pył, który będzie wdychany przez ludzi. Dodała, że oprócz budowy kopalni przewidywana jest także budowa elektrowni. Emisja pyłów z elektrowni, głównie rtęci, będzie miała również szkodliwy wpływ na zdrowie człowieka. W 2013 roku przeprowadzono badania, na podstawie których stwierdzono, że Polska zajmuje 10 miejsce w Europie pod względem emisji rtęci.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Andrzej Szumski powiedział, że Wicestarosta wspomniał już o konieczności ujawnienia złoża. Udokumentowany obszar kopaliny musi zostać wprowadzony do studium gminy. Należy to rozumieć, jako umieszczenie jego granic w części graficznej i odpowiedniego zapisu w części tekstowej studium gminy. Narzędziem ochrony złóż kopalin jest ich ujawnienie w dokumentach planistycznych. Tu nasuwa się pytanie, czy w związku z tym (na sporządzenie studium są dwa lata, jeśli wójt czy burmistrz tego nie uczynią, w ich zastępstwie czyni to Wojewoda), jeżeli to studium stanie się faktem, możliwe będą dalsze inwestycje w rolnictwie, modernizacje i budowa obiektów budowlanych w przetwórstwie i budownictwie mieszkaniowym, budowa sieci gazowych, wodociągowych, kanalizacyjnych, energetycznych czy budowa i modernizacje dróg. Budowa kopalni odkrywkowej pociąga za sobą wiele skutków gospodarczych i społecznych. W przypadku rolnictwa i agrobiznesu wśród najważniejszych należy wymienić:

- bezpowrotne i czasowe wyłączenie z produkcji rolnej użytków rolnych i leśnych na terenie budowy kopalni,
- bezpowrotne naruszenie stosunków wodnych wokół kopalni w związku z wystąpieniem leja depresyjnego, co dla rolnictwa wiąże się z pogorszeniem stosunków wodnych i obniżeniem plonowania,
- likwidację wszystkich gospodarstw znajdujących się na terenie powstającej kopalni oraz wielu z gospodarstw, które utracą znaczącą część ziemi na rzecz budowanej kopalni,
- ograniczenie produkcji w gospodarstwach, które stracą użytki rolne na rzecz kopalni jak i znajdują się na terenie leja depresyjnego na skutek zmniejszenia produkcji pasz własnych,
- utrudnienia agrotechniczne, wzrost kosztów, czasu pracy, wydłużenie dojazdów,
- naruszenie zaplecza dla przemysłu rolno-spożywczego bardzo rozwiniętego na naszym terenie, będzie to dotyczyć takich firm jak Heinz Pudliszki, PKM Duda, Mróz S.A., Spółdzielnia Mleczarska w Gostyniu i Rawiczu, Cukrownia w Gostyniu i Miejskiej Górze oraz wielu innych,
- utrata miejsc pracy,
- zerwanie więzi społecznych.

Dodał, że umiejscowienie kopalni w regionie o najwyższej kulturze rolnej w Polsce, cechującym się także najwyższą koncentracją produkcji zwierzęcej, spowoduje powstanie bardzo wysokich kosztów produkcji rolnej w przemyśle rolno-spożywczym oraz w firmach z nimi współpracujących. Koszty będą wiązać się również z wysiedleniem od 3 do 6 tys. osób, co poważnie zagrozi istnieniu kultury biskupiańskiej. Roczne koszty produkcji rolnej związane z wyłączeniem produkcji na terenie odkrywki, oszacowane zostały w wysokości 46,7 mln zł, co w perspektywie pięćdziesięciu lat (taki okres jest przewidywany na funkcjonowanie kopalni) daje kwotę ponad 2,3 mld złotych. Podobne koszty poniesie przemysł rolno-spożywczy. Koszty na obszarze leja depresyjnego w zakresie rolnictwa oszacowano na poziomie od 55 do 84 mln zł rocznie oraz od 61 do 99 mln zł rocznie w przypadku przetwórstwa rolno-spożywczego. Jeżeli dodamy te wszystkie wartości, to okaże się, że jest to bardzo wysoki koszt, rujnujący dla naszego terenu.

Kierownik Biura Promocji i Rozwoju Powiatu Łukasz Burkiewicz powiedział, że Zespół miał okazję oglądać funkcjonującą kopalnię Turów oraz znajdującą się obok elektrownię w gminie Bogatynia w województwie dolnośląskim. W kontekście tego chce nawiązać do możliwości powstania kopalni na naszym terenie. Szacuje się, że powstanie kopalni „Oczkowice” spowoduje, iż zostanie utraconych około 12 000 miejsc pracy. Powiedział, że kopalnia w gminie Bogatynia zatrudnia łącznie około 6 000 pracowników (kopalnia i elektrownia). W kontekście utraty 12 000 miejsc pracy należy sobie zadać pytanie, czy to korzyść, czy strata. Należy zwrócić uwagę, że ta struktura gospodarcza, która w tej chwili w naszym regionie istnieje, zostanie na terenie powstawania kopalni całkowicie zdegradowana. Należy też zwrócić uwagę, że wszystkie powiązania gospodarcze pomiędzy usługami, produkcją, rzemiosłem zostaną zniszczone. Warto zwrócić uwagę na pytanie, czy powstanie kopalni zrekompensuje degradację dotychczasowego potencjału gospodarczego jak i możliwości zatrudnienia w tej strukturze. Zwrócił również uwagę na aspekt, który czasami jest też poruszany, że tam, gdzie jest kopalnia, gmina jest bogata. Potwierdził, że rzeczywiście tak jest, bo dochody tych gmin są bardzo wysokie. Gmina Bogatynia jest w pierwszej trójce, jeśli chodzi o gminne jednostki samorządu terytorialnego w skali kraju. Należy się jednak zastanowić, czy teren kopalni i dochody z tego płynące rekompensują to, co się dzieje w ochronie środowiska, w sferze społecznej, kulturowej oraz rolniczej. Ostatni poruszany aspekt dotyczy nieruchomości. W pierwszej kolejności przejmowane czy wykupywane będą nieruchomości od mieszkańców przez firmę, która będzie prowadzić tam działalność odkrywkową. Potem, przy powiększającym się leju, będą one nabywane dalej. Pozostaje tylko pytanie, za jaką cenę. Należy też zadać sobie pytanie, co stanie się z terenami bezpośrednio lub nieco dalej położonymi od leja, jak będą funkcjonować w zakresie środowiskowym i gospodarczym w dalszej perspektywie.

Wicestarosta Czesław Kołak powiedział, że chciałby mówić wiele o współpracy. Zwracając się do radnych, powiedział, że zapewne zauważyli, że węgiel brunatny na terenie powiatów gostyńskiego i rawickiego to jest kontrowersyjne bogactwo. Powiedział, że ominię temat współpracy z sąsiednimi samorządami. Powiedział, że złoża Poniec-Krobia-Miejska Górką nie powinno być umieszczone na liście złóż kopalni strategicznych ze względu na błędy popełnione w badaniach hydrogeologicznych, poniżej złóż węgla brunatnego, w których nie ujawniono wód słonych. Dlatego obszar ten powinien pozostać terenem rolniczym na potrzeby przetwórstwa, działalności handlowej i usługowej. Powiedział, że na co byłyby ich trudy wniesione w rozwój powiatu gostyńskiego, gdyby w przyszłości ten teren miał zostać zniszczony.

Przewodniczący Rady Alfred Siama podziękował mówcom za przybliżenie spraw i działań, które dotyczą naszego powiatu. Dodał, że dobrze się stało, że ciągle żyjemy tematem kopalni odkrywkowej, bo jej widmo cały czas nad naszym regionem krąży. Ma nadzieję, że dzięki naszej aktywności, jak również aktywności polityków, zostanie to widmo raz na zawsze pogrzebane.

Wicestarosta Czesław Kołak dodał, że szerzej temat zostanie omówiony na organizowanym przez Starostę Gostyńskiego spotkaniu w Klasztorze.

Ad 6)

Pytania radnych dotyczące przedstawionej informacji i odpowiedzi Zarządu

Radny Grzegorz Grzegorzewski podzielił się spostrzeżeniem, które – jak powiedział- sam przeżywał przez rok czasu. Nie będąc pracownikiem kopalni, o której mówił pan Burkiewicz, został tam w 1981 roku wydelegowany, jako żołnierz. Powiedział, że nie zgadza się ze stanowiskiem reprezentowanym przez kopalnię, że będzie więcej miejsc pracy. Wyjaśnił, że kopalnia musi być obsługiwana przez fachowców, których na naszym terenie nie ma. Dlatego pracownicy zostaną ściągnięci z zamykanych kopalni. Osoby z naszego powiatu znajdą zatrudnienie jedynie „do łopaty”. Powiedział, że długo już zajmuje się ekologią, choć trochę uważano go za dziwaka. Szkoda, że tak późno konkrety padają na tej sali i w ogóle w powiecie gostyńskim, gdyż brakowało ich kilka lat temu. Stwierdził, że trzeba działać i im więcej nas będzie, tym będzie lepiej. Następnie zwracając się do Starosty powiedział, że nie będzie krytykował realizacji przebudowy drogi Stankowo-Osowo-Daleszyna, a jedynie odniesie się do opinii społecznej. Powiedział, że ocenia ją na dobrą dodając, że nigdy nie używa oceny bardzo dobrej. Taka jest jego opinia i taka jest opinia społeczna. Powiedział, że w tej inwestycji zabrakło mu, o czym już mówił Staroście, chodnika w Osowie. Miejscowość ta dzieli się na dwie części- stare Osowo i nowe Osowo. Chodzi mu o miejsce od bramy pana Witkowskiego, do którego dojeżdżają samochody ciężarowe z żywcem i wobec tego jest tam spory ruch. Zwrócił uwagę na specyfikę wybudowania sali gimnastycznej na końcu wsi, jego zdaniem zabrakło tam chodnika, który jest konieczny dla bezpieczeństwa dzieci, gdyż przy świetlicy znajduje się plac zabaw. Powiedział, że jeżeli znajdą się środki to jest za tym, aby pomyśleć o tym chodniku.

Starosta Robert Marcinkowski podziękował radnemu za wystawioną ocenę, dodając, że jest to też ocena dla wszystkich, którzy byli za tą inwestycją, doprowadzili do jej finału. Ta przestrzeń zmieniła się w tej chwili nie do poznania, bo wiedzą, jak te drogi wyglądały. Zgodził się z radnym, że ten chodnik byłby tam potrzebny, ale wcześniej spotkali się z panem Mayerem i z mieszkańcami. Powiedział, że przeważał argument dużych kosztów, dlatego, że ten chodnik nie mógłby być ułożony na istniejącej nawierzchni, konieczne byłoby wybudowanie kanalizacji. Kanalizacja i budowa chodnika na całym tym odcinku byłoby bardzo istotnym składnikiem inwestycji, bo liczącym około 500 000 zł. Dodał, że na wszystko przyjdzie pora i wierzy, że kiedyś ten chodnik powstanie. Odnosząc się do tematu kopalni powiedział, że zgadza się z radnym w 100 procentach, popierając to tezę, że bezrobocie w powiecie konińskim, gdzie kopalnie funkcjonują, jest obecnie dwukrotnie wyższe niż w powiecie gostyńskim. Dodał, że radni sami sobie odpowiedzą, jak do tego tematu się ustosunkować i jakie nadzieje na ewentualne nowe miejsca pracy mogą tutaj być. Zachęcił, aby radni byli ambasadorami tego sprzeciwu wobec kopalni, aby podkreślali, jako samorządowcy i przedstawiciele mieszkańców to, jak bardzo zależy nam na rolniczym wykorzystaniu tej ziemi. Zapewnił, że działają wieloaspektowo- i na płaszczyźnie prawnej, i edukacyjnej, bo warto mieszkańców edukować tak, aby zrozumieli, że kopalnia to nie tylko problem samorządowców i polityków, bo kopalnia jest problemem każdego z nas.

Przewodniczący Rady Alfred Siama przypomniał, że na przestrzeni kilku ostatnich lat Rada podejmowała wiele inicjatyw, które miały na celu oddalenie groźby budowy kopalni. Rada Powiatu Gostyńskiego dwukrotnie apelowała do różnych organów państwa o to, żeby nie podejmować dalszych inicjatyw związanych z badaniem złóż i przede wszystkim nie wprowadzać na naszych terenach tej kopalni. Dodał, że dobrze, że nadal są podejmowane inne inicjatywy, bo jest to duże zagrożenie, z którym musimy solidarnie wszyscy walczyć.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że nie będzie mówił o kopalni, lecz o innej sprawie. Jak powiedział Przewodniczący, otrzymują informacje z posiedzeń Zarządu Powiatu. W informacji

z 23 listopada br. (protokół nr 77/16) w punkcie trzecim była informacja jednozdaniowa o treści: „Zarząd zapoznał się z informacją dyrektora SPZOZ w Gostyniu na temat bieżącej sytuacji szpitala”. Powiedział, że nic z tej informacji nie wie. Zwrócił się z prośbą, aby Starosta lub ktoś z przedstawicieli Zarządu rozwinął w paru zdaniach kwestie dotyczące bieżącej sytuacji szpitala. Ponadto zapytał, jakie są zobowiązania wymagalne SPZOZ-u na dzień wczorajszy.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że odpowiedź zostanie udzielona pisemnie.

Radny Zbigniew Kulak nie zgodził się na pisemną odpowiedź, mówiąc, że najpóźniej pod koniec sesji Starosta ma udzielić odpowiedzi.

Starosta Robert Marcinkowski odpowiedział, że nie jest w stanie w tej chwili wszystkich informacji sprawdzić, może jedynie powiedzieć ogólnie, że rozmawiali na temat kontraktów przyszłorocznych. Uczestniczył również w Konwencji Starostów Województwa Wielkopolskiego, gdzie przekazywano im, w jego przekonaniu, mało optymistyczne sygnały dotyczące tego, że polityka NFZ-tu nie zmierza w kierunku zwiększenia wartości kontraktów i to między innymi było przedmiotem dyskusji z panem dyrektorem. Dodał, że na szczegóły odpowie pisemnie.

Radny Zbigniew Kulak, zwracając się do Starosty, powiedział, że nawiąże do poprzedniej sesji, podczas której odpowiedział na jego interpelację w sposób bardzo niegrzeczny, a co do meritum tej odpowiedzi, to Starosta powoływał się na dane, którymi dysponował w przededniu udzielanego wywiadu w Radiu Elka. Więc jeżeli Starosta potrafił mieć dane o stanie zobowiązań wymagalnych na wczoraj, to on także pyta o dane dotyczące szpitala na wczoraj.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że tych danych nie ma, bo codziennie nie monitoruje tej sytuacji, a wyjeżdżając do Leszna, aby udzielić wywiadu, do tego wywiadu się przygotował.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zwrócił się do radnego Kulaka o większą wyrozumiałość, bo wiadomo, że nikt nie nosi dysku twardego w swojej głowie. Wyraził przekonanie, że te informacje na pewno zostaną udzielone.

Ad 7)

Przewodniczący Rady Alfred Siama poinformował, że w okresie międzysesyjnym interpelacji nie złożono.

Ad 8)

Zapytania radnych

Radny Grzegorz Grzegorzewski zwrócił się do Przewodniczącego Rady o odczytanie pisma, w którego jest posiadaniu. Dodał, że nie może tego uczynić sam, ponieważ zapomniał okularów.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że jest po dwóch operacjach oczu, więc też nie wie, czy zdoła odczytać, ale postara się. Zaproponował, aby radny sformułował pytania.

Radny Grzegorz Grzegorzewski zwrócił się do Przewodniczącego o zwrot pisma. Powiedział, że chciał być grzeczny i łagodny w takim dniu, jak dzisiaj. Zwracając się do Starosty, powiedział, że być może wyjdzie brzydko, a nie chciał tego zrobić. Widzi, iż Przewodniczący odczytuje pisma, których nie musi odczytywać, a tego nie chce. Dodał, że jeśli Przewodniczący pozwoli, pójdzie do samochodu po okulary.

Starosta Robert Marcinkowski zadeklarował, że może odczytać pismo.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że jeśli jest taka potrzeba, to odczyta pismo.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że jego pytanie będzie miało sens ze względu na to pismo.

Przewodniczący Rady Alfred Siama odczytał pismo o treści: „Pan Grzegorz Grzegorzewski, radny Powiatu Gostyńskiego. Odpowiadając na Pana wniosek dotyczący oczyszczenia i zagospodarowania stawu na osiedlu Pożegowo w Gostyniu złożony podczas sesji Rady Powiatu Gostyńskiego w dniu 31 marca 2016 roku, Zarząd Powiatu Gostyńskiego wyjaśnia, że

stanowiący własność Powiatu Gostyńskiego staw jest wydzierżawiony na czas nieoznaczony osobie fizycznej, która użytkuje go w celach prywatnych. Brak jest uzasadnienia dla wypowiedzenia umowy dzierżawy i zagospodarowania stawu, jako obiektu ogólnodostępnego. Obecnie brak również uzasadnienia dla wydatkowania środków powiatu gostyńskiego na oczyszczenie stawu. Zdaniem Zarządu prace te należałoby połączyć z kompleksowym zagospodarowaniem terenu obu stawów znajdujących się na Osiedlu Pożegowo przy współpracy z gminą Gostyń. Jeżeli oba samorządy uzgodnią jej szczegóły, możliwe będzie uruchomienie nakładów finansowych i rozpoczęcie ewentualnych prac. Ponadto Zarząd uważa, że warunkiem kompleksowego zagospodarowania stawu będzie wyremontowanie przez gminę Gostyń drogi, która znajduje się między nimi. Podpisał Geodeta Powiatowy Andrzej Pospieszynski”.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że odczytałby sam to pismo. Pismo nie zaprzecza, że tej inwestycji nie będzie, a wnioskował o nią- o ile się ni myli- dwa razy. Przeprowadzili wstępną rozmowę, byli również na wizji lokalnej i wydawało mu się, że Starosta zrozumiał jego intencję. Zapytał, czy coś w tym kierunku zostało lub zostanie poczynione. Starosta obiecał mu, że zorganizuje spotkanie robocze z Burmistrzem i porozmawiają na ten temat. Wiadomo, że jeden staw jest powiatu, a drugi gminy. Z początku gmina nie chciała słyszeć o tym. Liczył na to, że w sierpniu będzie to spotkanie. Dzisiaj mamy już końcówkę grudnia, a spotkania nie było. Dlatego pyta, czy coś w tym kierunku będzie robione. Zaznaczył, że gmina Gostyń będzie remontowała w przyszłym roku ulicę Tuwima. Zaproponował, aby wykorzystać ten moment, aby wspólnie zorganizować, usiąść do stołu i porozmawiać z Burmistrzem czy z osobami odpowiedzialnymi, aby nie okazało się, że zabierzemy się za to wtedy, gdy droga będzie już zrobiona. Zauważył, że ta droga łącząca ulicę, którą dojeżdża się do Zespołu Szkół Zawodowych, już się „rozjeżdża”. Zaaapelował, aby wykorzystać to i nie dopuścić do sytuacji, która wydarzyła się 50 lat temu, gdy ten wał był przerwany.

Ad 9 a)

Projekt uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania, trybu i zakresu kontroli prawidłowości wykorzystania dotacji dla szkół niepublicznych z budżetu powiatu gostyńskiego przedstawił Naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Marek Smektała. Poinformował, że na linii samorządowej i właścicieli podmiotów edukacyjnych niepublicznych trwały gorące dyskusje, czy dotacje naliczane w tychże placówkach są naliczane prawidłowo. Rzecz stała na poziomie ministerialnym, gdzie rzeczywiście zauważono, że dotychczasowe przepisy ustawy o systemie oświaty są nieprecyzyjne. W związku z tym, nowelą tegoroczną ustawy o systemie oświaty, doprecyzowano kilka kwestii. Po pierwsze, ustalono, co jest podstawową formą dotacji, sposób i metodologię wyliczenia tej kwoty, doprecyzowano pojęcia związane z „najbliższą gminą”, „najbliższym powiatem” i „najbliższym województwem”, jak również doprecyzowano tryby kontrolne sprawdzania udzielanych dotacji. Jednocześnie ustawodawca zdecydował o tym, że muszą być podjęte nowe uchwały, w skrócie nazywając je „dotacyjnymi”, przez jednostki samorządu terytorialnego. Na terenie powiatu gostyńskiego mamy jedną placówkę niepubliczną – jest to Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla młodzieży prowadzona przez Zakład Doskonalenia Zawodowego w Lesznie.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Dorota Kaźmierczak poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 4 głosy „za” podczas nieobecności 2 radnych.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 4 głosy „za” podczas nieobecności 2 radnych.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Uchwała Nr XXII/160/16 w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania, trybu i zakresu kontroli prawidłowości wykorzystania dotacji dla szkół niepublicznych z budżetu powiatu gostyńskiego została podjęta w wyniku głosowania: 18 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Ad 9 b)

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Programu promocji zatrudnienia oraz aktywizacji lokalnego rynku pracy na lata 2016-2022 przedstawiła dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Justyna Krzyżostaniak. Poinformowała, że zgodnie z art. 9 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy do zadań samorządu powiatu w zakresie polityki rynku pracy należy opracowanie i realizacja programu promocji zatrudnienia oraz aktywizacji lokalnego rynku pracy, stanowiącego część powiatowej strategii rozwiązywania problemów społecznych. Bezrobocie stanowi problem społeczny, w którego ograniczanie oraz łagodzenie skutków powinny się włączyć wszystkie podmioty rynku pracy. Są to jednostki samorządów terytorialnych, Powiatowy Urząd Pracy, szkoły, pracodawcy oraz ich organizacje, związki zawodowe. Obecnie bezrobocie znajduje się na najniższym poziomie od wielu lat, co generuje nowe zjawiska na rynku pracy, takie jak brak rąk do pracy oraz zatrudnianie cudzoziemców. Sytuacja ta wymaga nowatorskiego podejścia do bezrobocia poprzez skupienie się na innego rodzaju działaniach niż w latach poprzednich. Przyjęcie i realizacja Programu promocji zatrudnienia oraz aktywizacji lokalnego rynku pracy na lata 2016-2022 przez Radę Powiatu Gostyńskiego pozwoli na opracowanie działań zmierzających do jak najpełniejszego wykorzystania zasobów gostyńskiego rynku pracy oraz zapobiegania bezrobociu poprzez dopasowaną do wymogów pracodawców edukację i poradnictwo zawodowe. Program uzyskał pozytywne opinie Powiatowej Rady Zatrudnienia oraz Rady Gospodarczej Powiatu Gostyńskiego. Jest to trzeci program, który Urząd Pracy będzie realizował. W wyniku pierwszego programu, przyjętego w 2000 roku, powstały takie instytucje jak Fundusz Poręczeń Kredytowych oraz Stowarzyszenie Wspierania Przedsiębiorczości Powiatu Gostyńskiego. Drugi program w latach 2009-2015 skupiony był na rozwoju przedsiębiorczości. Urząd Pracy udzielał wtedy rekordowych liczby dotacji i powstało w tym czasie w powiecie gostyńskim 5000 nowych firm. Skupiano się wówczas również na bezrobotnych kobietach i mieszkańcach wsi. Wszystkie wskaźniki założone w programie zostały zrealizowane. Dodała, że nowy program ma nas wprowadzić w nowe czasy, kiedy bezrobocie już nie jest wysokie, natomiast zaczyna brakować rąk do pracy.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Komisji Dorota Kaźmierczak poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

Radny Ireneusz Lesiński powiedział, że program jest napisany dobrze, jest on przejrzysty, dużo z niego się wie. Dzisiaj były wręczane nagrody za prace magisterskie, które można wykorzystać do różnych prac. Dodał, że chciałby, aby prognozy zapisane w tym programie spełniły się finansowo i weszły w życie.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że program dobrze się czyta, gdyż jest bardzo przejrzysty i opracowany. Zwrócił uwagę, że gdzieś się schował ten ostateczny autor, który to dopisał. We wszystkich dokumentach starostwa mamy zapisy, kto je sporządzał, a tutaj autor tego 70-stronicowego tekstu jest anonimowy. Dodał, że chyli czoła przed tym anonimowym autorem.

Dyrektor Justyna Krzyżostaniak poinformowała, że program został napisany przez pracowników Stowarzyszenia Wspierania Przedsiębiorczości Powiatu Gostyńskiego. Przekazywanie danych i współpraca trwała przez wiele miesięcy, ale ostateczny kształt Programowi nadał prezes Stowarzyszenia Krzysztof Marzec. Dodała, że jest to dowód, że można bez wynajmowania firm zewnętrznych stworzyć dobry, przejrzysty i czytelny program, który – ma nadzieję – że da się zrealizować.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że Stowarzyszenie Wspierania Przedsiębiorczości jest pokłosiem pierwszego Programu przyjętego przez Radę i realizowanego przez Powiat Gostyński. Można więc powiedzieć, że dzisiaj historia zatoczyła koło i te narzędzia, które zostały wykreowane przez Powiat Gostyński dzisiaj doskonale sprawdzają się w praktyce.

Przewodniczący Rady Alfred Siama, podsumowując, powiedział, iż „dziecko dorosło i ma teraz wartościowe potomstwo”.

Uchwała Nr XXII/161/16 w sprawie uchwalenia Programu promocji zatrudnienia oraz aktywizacji lokalnego rynku pracy na lata 2016-2022 została podjęta w wyniku głosowania: 18 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Ad 9 c)

Projekt uchwały w sprawie przekazania kompetencji w zakresie zarządzania przystankami komunikacyjnymi zlokalizowanymi w pasie dróg powiatowych w granicach administracyjnych Gminy Krobia.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zwrócił się do radnych o dokonanie korekty w § 1 pkt 1 projektu uchwały polegającej na oddzieleniu skrótu „r.”, odnoszącego się do daty, od roku. Dodał, że taka sama sytuacja jest w uzasadnieniu.

Sekretarz Powiatu Leszek Maliński poinformował, że podstawą wystąpienia do Rady Powiatu z propozycją przyjęcia tej uchwały było wystąpienie gminy Krobia dotyczące przejęcia zarządzania przystankami komunikacyjnymi zlokalizowanymi w pasie naszych dróg powiatowych. Ustawa o publicznym transporcie zbiorowym wprowadziła zmiany w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. W tej chwili ta ustawa stanowi, że obowiązkiem gminy jest właśnie utrzymanie czystości i porządku na przystankach autobusowych, które są w jej zarządzaniu. Gmina Krobia jest zainteresowana utrzymaniem wszystkich przystanków, w związku z czym, aby mogła to realizować, należy przekazać jej w zarządzanie te przystanki, które są zlokalizowane przy naszych drogach powiatowych. Aby mogło to być zrealizowane, Rada musi podjąć uchwałę, a następnie przez Zarząd Powiatu zostanie zawarte konkretne porozumienie o przekazaniu kompetencji.

Przewodniczący Komisji Samorządowo-Organizacyjnej i Porządku Publicznego Grzegorz Marszałek poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 6 głosów „za”.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Uchwała Nr XXII/162/16 w sprawie przekazania kompetencji w zakresie zarządzania przystankami komunikacyjnymi zlokalizowanymi w pasie dróg powiatowych w granicach administracyjnych Gminy Krobia została podjęta w wyniku głosowania: 18 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

**Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach.
Obrady wznowiono o godz. 14.45.
Po przerwie nieobecny był radny Tomasz Skibicki.**

Ad 9 d)

Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2016 rok przedstawiła Skarbnik Powiatu Eleonora Gościniak. Poinformowała, że Zarząd na posiedzeniu w dniu 15 grudnia 2016 roku przyjął autopoprawkę do projektu uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2016 rok. Zmiany w planie dochodów dotyczą:

1. zwiększenia planu dochodów o kwotę 3 000 zł z tytułu otrzymania darowizny dla KPP w Gostyniu – dz.754 rozdz.75495 § 0960,
2. zwiększenia planu dochodów o kwotę 4 300 zł z tytułu wpływu środków od sponsorów dla DD w Bodzewie – dz.852 rozdz.85201 § 0970,
3. zwiększenia planu dochodów o kwotę 37 273 zł z tytułu większego wpływu odpłatności z gmin za pobyt dzieci w DD w Bodzewie i DD w Gostyniu – dz.852 rozdz.85201 § 0830.

Ogółem kwota dochodów zwiększa się o 44 573 zł. Zmiany w planie wydatków dotyczą:

1. zwiększenia planu wydatków o kwotę 3 000 zł na zakup sprzętu dla KPP w Gostyniu – dz.754 rozdz.75495 § 4210,
2. zwiększenia planu wydatków o kwotę 2 880 zł w PPP w Gostyniu na bieżące wydatki – dz.854 rozdz.85406,
3. zwiększenia planu wydatków o kwotę 20 000 zł w DPS Zimnowoda na zakup ogrodzenia i łóżek dla osób niepełnosprawnych – dz.852 rozdz.85202 § 4210,
4. zwiększenia planu wydatków o kwotę 94 000 zł w DPS w Chumiętkach na bieżące zakupy, remonty i zakup lampy na potrzeby rehabilitacji – dz.852 rozdz.85202 § 4210 – 63 430 zł, § 4270 – 23 000 zł i § 6060 – 7 570 zł,
5. zwiększenia planu wydatków o kwotę 16 420 zł w DD w Bodzewie na bieżące wydatki – dz.852 rozdz.85201,
6. zwiększenia planu wydatków o kwotę 4 537 zł w DD w Gostyniu na bieżące utrzymanie – dz.852 rozdz.85201,
7. zwiększenia planu wydatków o kwotę 20 580 zł w COPOW w Bodzewie na zakup mebli i komputera – dz.852 rozdz.85201,
8. zmniejszenia rezerwy celowej na zadania oświatowe o kwotę 2 880 zł – dz.758 rozdz.75818 § 4810.
9. zmniejszenia rezerwy celowej na pomoc społeczną o kwotę 114 000 zł – dz.758 rozdz.75818 § 4810,
10. przesunąć pomiędzy działami, rozdziałami, paragrafami w Starostwie Powiatowym w Gostyniu, PPP w Gostyniu, DD w Bodzewie, DD w Gostyniu, COPOW w Gostyniu, MŚŚ w Bodzewie, ZSS w Brzeziu, ZSR w Grabonogu, PUP w Gostyniu, PINB w Gostyniu, PCPR w Gostyniu, KPPSP w Gostyniu, ŚDS w Chwałkowie, DPS w Chwałkowie, DPS w Chumiętkach, DPS w Rogowie, ZSO w Gostyniu, ZSOiZ w Krobi.

Ogółem kwota wydatków zwiększa się o 44 537 zł.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 4 głosy „za”.

Autopoprawka została przyjęta w wyniku głosowania: 17 głosów „za” podczas nieobecności 2 radnych.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Uchwała Nr XXII/163/16 w sprawie zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2016 rok została podjęta w wyniku głosowania: 17 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.

Ad 9 e)

Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gostyńskiego na lata 2016 – 2025 przedstawiła Skarbnik Powiatu Eleonora Gościńskiak.

Poinformowała, że Zarząd na posiedzeniu w dniu 15 grudnia 2016 roku przyjął autopoprawkę do projektu uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016-2025. Zmiany ww. uchwały dotyczą zmian w załączniku Nr 1 „Wieloletnia Prognoza Finansowa” – uaktualnienie kwot ujętych w autopoprawce do projektu uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2016 r.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 4 głosy „za”.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Autopoprawka została przyjęta w wyniku głosowania: 17 głosów „za” podczas nieobecności 2 radnych.

Na salę posiedzeń powrócił radny Tomasz Skibicki.

Na sali obecnych jest 18 radnych.

Uchwała Nr XXII/164/16 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gostyńskiego na lata 2016-2025 została podjęta w wyniku głosowania: 18 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Ad 9 f)

Projekt uchwały w sprawie wydatków budżetu powiatu, które w 2016 r. nie wygasają z upływem roku budżetowego, przedstawiła Skarbnik Powiatu Eleonora Gościńskiak. Poinformowała, że Zarząd na posiedzeniu w dniu 15 grudnia 2016 roku przyjął autopoprawkę do projektu uchwały. Zmiany ww. uchwały dotyczą zwiększenia o kwotę 428 zł zadania „Przebudowa drogi powiatowej nr 4928P Pudliszki – Kuczynka” oraz dodania w kwocie 7 131,60 zł zadania „Przebudowa drogi powiatowej nr 4803P od ronda w miejscowości Krobia do skrzyżowania z ulicą Poniecką w Pudliszkach”.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk, poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 4 głosy „za”.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Autopoprawka została przyjęta w wyniku głosowania: 18 głosów „za” podczas nieobecności 2 radnych.

Uchwała Nr XXII/165/16 w sprawie wydatków budżetu powiatu, które w 2016 r. nie wygasają z upływem roku budżetowego, została podjęta w wyniku głosowania: 18 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.
W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Ad 9 g)

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gostyńskiego na lata 2017-2025 wraz z autopoprawką przedstawiła Skarbnik Eleonora Gościński. Poinformowała, że radni otrzymali projekt uchwały wraz z autopoprawką wraz z materiałami na sesję.

Skarbnik Powiatu Eleonora Gościński odczytała opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej o projekcie wieloletniej prognozy finansowej powiatu gostyńskiego.

Opinia RIO stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zbigniew Kulak poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 2 głosy „za”, 2 głosy „wstrzymujące się” podczas nieobecności 1 radnego.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Stanisław Dudka poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 4 głosy „za” podczas nieobecności 1 radnego.

Przewodniczący Komisji Samorządowo-Organizacyjnej i Porządku Publicznego Grzegorz Marszałek poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Dorota Kaźmierczak poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 3 głosy „za”, 2 głosy „wstrzymujące się” podczas nieobecności 1 radnego.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Skarbnik Eleonora Gościński zwróciła się o naniesie poprawki w załączniku nr 1 „Informacja uzupełniająca” w kolumnie nr 10.1. W roku 2020 spłata rat kredytów wyniesie 4 770 000 zł, w roku 2021- 3 000 000 zł.

Autopoprawka została przyjęta w wyniku głosowania: 16 głosów „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Wniosek Skarbnika Powiatu został przyjęty w wyniku głosowania: 15 głosów „za” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała Nr XXII/166/16 w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gostyńskiego została podjęta w wyniku głosowania: 16 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Ad 9 h)

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu powiatu na 2017 r. przedstawiła Skarbnik Powiatu Eleonora Gościński. Poinformowała, że projekt uchwały budżetowej był omawiany na wszystkich komisjach.

Starosta Robert Marcinkowski przedstawił projekt budżetu w formie prezentacji multimedialnej, która stanowi załącznik nr 5 do protokołu. Powiedział, że chce przekazać informację dotyczącą najważniejszych założeń projektu budżetu powiatu.

Dochody będą kształtować się na poziomie 73 350 000 zł, a wydatki będą niższe i będą wynosić 71 250 000 zł. W praktyce oznacza to racjonalną politykę finansową, a więc mniejsze wydatki niż dochody. Omawiając źródła dochodów, stwierdził, iż można powiedzieć, że wyglądają one niezmiennie od wielu lat. Zasadnicza część to subwencje – 39%, udziały w podatku od osób fizycznych – 20%, dotacje z budżetu państwa i dochody własne. Wydatki również kształtują się na podobnym poziomie. Dominuje w nich oświata oraz pomoc społeczna. Na transport i łączność przeznaczamy ponad 7 mln zł, co stanowi około 10% budżetu. Przypomniał, że kiedy podejmowano decyzję dotyczącą zmian organizacyjnych w powiatowych jednostkach, mówił o prognozowanych oszczędnościach po połączeniu Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej ze Starostwem Powiatowym. Dzisiaj wiemy, bo widzimy to na podstawie danych budżetowych, że te oszczędności wynoszą w projekcie budżetu dokładnie 182 000 zł. Widać więc, że ta racjonalna polityka przynosi efekty. Szczególne wartości podkreśla jest to, że planują budżet na 2017 rok z nadwyżką wynoszącą 2 100 000 zł. Dodał, że powiat planuje wprowadzić zaciągnięcie kredytów w wysokości 2 381 000 zł, ale równocześnie będzie spłacał 4 481 000 zł, co będzie oznaczać, że ten rok powinniśmy zakończyć na plusie wynoszącym 2 100 000 zł. Zobowiązania powiatu na koniec grudnia 2017 r. będą wynosić 27 700 000 zł. To jest najważniejsza rzecz dotycząca naszych zobowiązań. Przedstawił wykres obrazujący dynamikę wzrostu zobowiązań powiatu na przestrzeni lat 1999-2013. W roku 2013 ten wzrost został zatrzymany i od tego czasu powiat konsekwentnie spłaca swoje zobowiązania. Przypomniał, że w roku 2015 spłacono więcej zobowiązań aniżeli w całej 15-letniej historii powiatu. Ten rok, mimo realizacji wielu inwestycji i prawie 20 mln zł po stronie wydatków majątkowych, również zostanie zakończony na niewielkim plusie. Ważną informacją jest wskaźnik spłaty zobowiązań, liczony wg artykułu 243 ustawy o finansach publicznych. Im ten wskaźnik jest większy, tym lepiej dla kondycji powiatu. W roku 2014 wynosił on 5,75, w 2015 – 7,70, a w tej chwili 8,75. Kształtuje się on na poziomie wyższym niż średnia dla powiatów w województwie wielkopolskim. Świadczy to o stabilnej sytuacji powiatu gostyńskiego pod względem dochodów, wydatków i perspektywicznej polityki finansowej definiowanej w WPF. Bardzo ważnym elementem budżetu są wydatki majątkowe. W roku 2015 mieliśmy niewiele, ponad 4 mln zł, na inwestycje, w 2016 było to 9 200 000 zł, a w przyszłym roku 8 100 000 zł. Warto zwrócić uwagę, że tylko w trakcie roku 2016 te wydatki inwestycyjne zostały pomnożone. Dzisiaj mamy ich prawie 20 mln zł, co świadczy o aktywnej polityce w zakresie inwestowania i pozyskiwania środków zewnętrznych. Zarząd zakłada, że również w roku 2017 te wydatki zostaną powiększone, ale na chwilę obecną trudno powiedzieć, w jakim stopniu. Istotne dla budżetu jest także rozłożenie akcentów pomiędzy dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi. Rozwarstwienie ukazane na prezentacji pokazuje proinwestycyjną politykę powiatu gostyńskiego. Poinformował, że w przyszłym roku powiat planuje udzielić wsparcia finansowego dla gmin Pępowo, Krobia, Poniec, Borek Wlkp. oraz dla powiatów kościańskiego i krotoszyńskiego. Te środki będą do nas spływać z powrotem, ale dzięki takiej współpracy samorządy będą mogły zyskać dodatkowe punkty w kontekście pozyskiwania środków zewnętrznych. Najważniejsze inwestycje drogowe dotyczące roku 2017 są związane z gminami Pogorzela i Poniec. Pierwsze przedsięwzięcie na chwilę obecną zapisane jest w budżecie jako

przebudowa drogi Wziąchów-Kromolice-granica powiatów na kwotę 1 250 000 zł. Został również złożony wniosek do Programu przebudowy dróg lokalnych, który przeszedł ocenę formalną pozytywnie, ale na chwilę obecną jest sklasyfikowany na dość odległym miejscu i trzeba powiedzieć, że trudno mówić o realnych szansach pozyskania dofinansowania, choć wszystko jest możliwe. Przypomniał lata, kiedy powiat przesuwiał się dość mocno w tej hierarchii. Środki, które zgromadzono w budżecie, pozostaną w gminie Pogorzela i będą mogły być wykorzystane do wspólnych przedsięwzięć razem z gminą – przewidywana jest zarówno kontynuacja tej inwestycji, jak również przebudowa skrzyżowania łączącego tzw. małą obwodnicę z drogą powiatową w Pogorzeli. Druga kluczowa inwestycja to przebudowa drogi Krobia – Poniec w miejscowości Dzieczyna. Jest to kontynuacja wcześniej podjętych działań. Wcześniej rozpoczęto na terenie gminy Krobia budowę drogi od Krobi do Pudliszek (do ul. Ponieckiej). Teraz przenoszą się w tym samym ciągu komunikacyjnym do gminy Poniec, modernizując drogę w Dzieczynę. W tym przypadku wydaje się, że szanse na dofinansowanie są zdecydowanie większe. Czekają teraz na ostateczny ranking, gdyż w rankingu pierwotnym inwestycja jest przewidziana do dofinansowania. We współpracy z gminą Piaski zamierzają przebudować drogę Św. Marcina. Prawdopodobnie będzie to inwestycja dwuletnia. Zakładają, że podobną kwotę 200 000 zł otrzymają z gminy Piaski. Podobne zasady będą dotyczyły współpracy z gminą Borek Wlkp. Po naszej stronie rezerwują 160 000 zł na przebudowę drogi Dąbrówka – Strumiany – Borek Wlkp. Kilka inwestycji zostało przewidzianych na terenie gminy Pępowo – przebudowa drogi Magdaleny – Czeluścin, drogi Ludwinowo – Kościuszkowo – Pępowo oraz budowa ciągu pieszo-rowerowego Pępowo – Siedlec. Ta ostatnia inwestycja rozpoczęta została już w tym roku, o czym informował na początku sesji. Bardzo istotna sprawa dotyczy porozumienia między trzema samorządami, a więc powiatem gostyńskim, gminą Gostyń i gminą Piaski. Dotyczy ono wsparcia ze strony powiatu w zakresie budowy łącznika obwodnicy drogi wojewódzkiej ze skrzyżowaniem ulic Nad Kanią i Europejskiej w Gostyniu. Dzięki staraniom powiatu udało się ten łącznik wpisać do całej inwestycji budowy obwodnicy i mają nadzieję, że inwestycja będzie niebawem realizowana zgodnie z zapowiedziami Marszałka Województwa. Powiat zadeklarował środki na wykup gruntów i na realizację samej inwestycji. Szacują, że na wykup gruntów będzie potrzebne 1 200 000 zł (powiat i gmina Gostyń po 550 000 zł, gmina Piaski – 100 000 zł), natomiast w przyszłym roku gmina Piaski przekaże również 100 000 zł na wsparcie tej inwestycji, a powiat i gmina Gostyń po 700 000 zł. W przyszłym roku planowana jest również termomodernizacja budynku szpitala, na co zaplanowana jest kwota 500 000 zł. To, czy inwestycja będzie realizowana, będzie zależało od pozyskania środków zewnętrznych, ponieważ starają się o wsparcie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Starosta przypomniał dyskusję dotyczącą rozbudowy szpitala i wstępnych planów. Powiedział, że takie plany są, ale najpierw muszą poznać szczegóły dotyczące polityki NFZ-u. Dodał, że składał takie deklaracje na posiedzeniach komisji, że ta rozbudowa będzie możliwa wtedy, kiedy będzie pewność, że NFZ będzie kontraktował wszystkie świadczenia. Przypomniał, że to właśnie NFZ jest podstawowym płatnikiem, a powiat może wspierać szpital w zakresie inwestycji. Termomodernizacja jest konieczna i przyniesie wymierne oszczędności. Ponadto powiat planuje przeznaczyć środki na przebudowę izby przyjęć. Wsłuchują się w głosy płynące od mieszkańców, od radnych, które sygnalizują, że konieczne jest rozdzielenie dwóch potoków pacjentów: tych przyjmowanych do szpitala i tych przyjmowanych w ramach nocnej i świątecznej opieki lekarskiej. Powiat rezerwuje na to 30 000 zł. Kolejna duża kwota 500 000 zł będzie związana z konsekwencjami wyprowadzki z budynku pastorówki i skoncentrowania działalności powiatu w dwóch obiektach. Na ul. Wrocławskiej powstanie Centrum Usług Społecznych (tak umownie nazwano budynek po byłym ośrodku zdrowia, gdzie swą siedzibę będą docelowo miały Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności oraz Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie), natomiast na ul. Poznańskiej zostaną umieszczone wszystkie

służby techniczne (geodezja, architektura, budownictwo, gospodarka nieruchomościami, Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego). Takie centrum usług technicznych spowoduje, że potencjalni inwestorzy będą mogli wszystkie sprawy załatwiać w jednym miejscu. Dodał, że Powiatowy Urząd Pracy pozostanie w tym samym miejscu. Najważniejsza inwestycja oświatowa, jaką powiat planuje w przyszłym roku, to rozbudowa budynku Zespołu Szkół Specjalnych w Brzeziu. 400 000 zł to wkład własny powiatu do projektu unijnego. Obecnie powiat jest po etapie oceny formalnej, która jest pozytywna. To, czy projekt będzie realizowany, zależy od pozyskania środków z funduszy unijnych. Wartość projektu po ponad 4 mln zł. Szkoła wzbogaciłaby się o kilka sal lekcyjnych, a także salę gimnastyczną. Starosta poinformował, że tegoroczny budżet obywatelski nie cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców, w związku z tym szansę realizacji otrzymały zgłoszone inwestycje: budowa chodnika od wjazdu do DPS w Zimnowodzie do drogi wojewódzkiej – 22 000 zł, budowa chodnika na ul. Dworcowej w Borku Wlkp. usytuowanej w ciągu drogi powiatowej Jeżewo – Borek Wlkp. W ramach budżetu obywatelskiego przebudowana zostanie również droga Grabonóg – Piaski. Przebudowa polegać będzie na budowie parkingu przy ul. Leśnej w Piaskach. Poinformował, że tradycyjnie i konsekwentnie realizowany jest program wyposażenia pracowni zawodowych i dydaktycznych w szkołach, na który zarezerwowana jest kwota 80 000 zł. Ponadto w ramach modernizacji bazy dydaktycznych środki trafią do Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Gostyniu (kontynuacja remontu korytarzy i klatek schodowych – 150 000 zł) oraz do Zespołu Szkół Rolniczych w Grabonogu (naprawa w pałacu Lossow – 50 000 zł). Kończąc prezentację, Starosta przedstawił tabelę ilustrującą sytuację finansową powiatu. Powiedział, że nie jest sztuką mówić, że mamy 20 mln na inwestycje, gdybyśmy wzięli 18 mln kredytu. Trudno też powiedzieć, że mamy tylko 5 mln na inwestycje, skoro spłacałibyśmy kolejne 5 mln. Przygotowany został wykres obrazujący potencjał budżetowy powiatu, a więc to, na co rzeczywiście budżet stać, uwzględniając spłaty kredytów i kredyty zaciągnięte. Przez długi czas kredyty były na minusie, a zobowiązania rosły. W roku 2013 ta tendencja się zatrzymała. Rok 2016 jest obrazem, który został zapisany w uchwale budżetowej. Dodał, że tego kredytu, który można wziąć w tym roku, powiat nie weźmie, dlatego będzie na niewielkim plusie. Realna wartość budżetu była największa w roku 2011, bo miała 12 mln zł, dorównano do tej wartości, po trudnych latach 2012--2014 w roku 2015. W tym roku mamy ponad 18 mln zł. Na rok przyszły na razie jest 10 200 000 zł, ale ta wartość powinna przynajmniej przekroczyć rok 2015. Tak wygląda to pod kątem potencjału budżetowego powiatu gostyńskiego. Podkreślił, że powiat osiągnął stabilny poziom, który gwarantuje rozwój mimo tego, że powiaty nie są wyposażone w dobre narzędzia finansowe, ale jednak trudnymi, czasami niepopularnymi decyzjami, za które podziękował, dokonano wielu zmian pozytywnie odbijających się na budżecie powiatu, a także na kondycji finansowej, co potwierdzają nasze wskaźniki. Budżet powiatu jest budżetem stabilnym, ale także prorozwojowym i nastawionym na inwestycje.

Skarbnik Powiatu Eleonora Gościński odczytała opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej o projekcie uchwały budżetowej, która stanowi załącznik nr 6 do protokołu. Poinformowała, że opinia jest pozytywna. Są cztery uchybienia, z których jedno nie dotyczy powiatu, dwie poprawki zostaną zaproponowane przy przedstawieniu autopoprawki.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zbigniew Kulak poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 2 głosy „za”, 2 głosy „wstrzymujące się” przy nieobecności 1 radnego.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Stanisław Dudka poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 4 głosy „za” podczas nieobecności 1 radnego.

Przewodniczący Komisji Samorządowo-Organizacyjnej i Porządku Publicznego Grzegorz Marszałek poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Dorota Kaźmierczak poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 3 głosy „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” podczas nieobecności 1 radnego.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Starosta Robert Marcinkowski przedstawił opinię Komisji Bezpieczeństwa i Porządku w zakresie porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli. Komisja zaopiniowała projekt budżetu pozytywnie: 9 głosów „za”.

Radny Damian Walczak powiedział, że w kilku zdaniach chciałby odnieść się do projektu uchwały budżetowej powiatu gostyńskiego na rok 2017 i projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej. Dodał, że czyni to, prezentując opinię nie tylko swoją, ale również radnych Samorządowej Koalicji Współpracy. Analizując powyższe dokumenty, w pierwszej kolejności cieszy utrzymujący się wysoki poziom inwestycji, wydatków majątkowych, które szacuje się na kwotę 8 170 000 zł, co stanowi ponad 11% wydatków ogółem. Mając na względzie prorozwojowość projektu budżetu, istnieją znaczne szanse na powiększenie tej kwoty o pozyskane środki z funduszu zewnętrznych, np. w ramach Programu Rozbudowy Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na przebudowę drogi Poniec – Krobia w miejscowości Dzieńczyna czy w ramach środków unijnych na rozbudowę szkoły w Brzeziu i termomodernizację budynku szpitala. Wprawdzie kwota środków na inwestycje będzie raczej niższa niż rekordowa z roku 2016, ale znacznie wyższa niż w latach 2014 czy 2015 (wówczas było to 3-4 mln zł). Pomimo utrzymującego się znacznego poziomu inwestycji zauważalna jest rozsądna polityka w zakresie zarządzania długiem publicznym, konsekwentne działanie w zakresie spłaty zobowiązań oraz poprawy wskaźników obsługi zadłużenia. Właśnie na te wskaźniki należy zwrócić szczególną uwagę. O ile bowiem przy ubiegłorocznym projekcie budżetu dopuszczalny wskaźnik na rok 2017 był wyższy niż wskaźnik obsługi zadłużenia, ale tylko o 0,57%, to obecnie różnica ta wynosi już ponad 1%. Jeszcze korzystniej ta tendencja wygląda w latach następnych. To wynik przemyślanych decyzji dotyczących restrukturyzacji wydatków i ewolucyjnych zmian w zakresie funkcjonowania powiatowych jednostek. Należy też zauważyć wyższe środki na bieżące utrzymanie dróg powiatowych, na wsparcie inicjatyw gminnych, wydatki na przygotowanie projektu partnerstwa publiczno-prywatnego, dzięki któremu znacznie powinna poprawić się infrastruktura dróg w części powiatu, ale również środki na wsparcie działań społecznych i oświatowych. Przyszły rok będzie z pewnością kolejnym rokiem pełnym nowych wyzwań. Czekają nas przecież chociażby dalsze negocjacje w sprawie nieruchomości użytkowanej przez Dom Pomocy Społecznej w Chwałkowie, poszukiwanie skutecznych i przede wszystkim zadowalających mieszkańców rozwiązań dotyczących funkcjonowania naszego szpitala, czy wybór partnera prywatnego dla przebudowy dróg. Wierzą jednak, że znajdą się rozwiązania tych i wielu innych problemów. Ten budżet jest z pewnością istotnym narzędziem pozwalającym zrealizować ten cel.

Radny Maciej Biskup powiedział, że radni Polskiego Stronnictwa Ludowego wnikliwie przeanalizowali przedłożony przez Zarząd Powiatu projekt uchwały budżetowej na rok 2017. Powiat kolejny rok przeznaczy na inwestycje ponad 8 mln zł, co stanowi 11,4% w stosunku do

wydatków ogółem. Planowana jest również spłata kredytów i pożyczek w wysokości 2 100 000 zł. Mimo iż każdego roku nie da się zrealizować wszystkich założeń zgłoszonych przez mieszkańców poszczególnych gmin w naszym powiecie, głównie inwestycji drogowych, uważają, że budżet jest opracowany rozważnie i na miarę możliwości finansowych naszego powiatu. Biorąc pod uwagę przedstawione w projekcie uchwały argumenty, klub radnych PSL popiera w całości zaproponowany przez Zarząd Powiatu Gostyńskiego budżet na rok 2017 i będzie głosował za przyjęciem uchwały przedłożonej Wysokiej Radzie.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że opracowany na 2017 rok budżetu posiada bardzo solidny fundament finansowy, dzięki któremu będzie możliwa realizacja najważniejszych zadań we wszystkich obszarach funkcjonowania naszego powiatu. Szczególnie budujące jest to, iż w tym budżecie zaplanowana jest kwota 8 mln zł na inwestycje. Jego zdaniem dzięki temu ulegnie wydatnej poprawie infrastruktura drogowa na terenie naszego powiatu, a także polepszona zostanie baza lokalowa jednostek powiatowych. Zarządowi oraz wszystkim urzędnikom odpowiedzialnym za sprawy finansowe życzył sprawnej realizacji tego budżetu.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że podstawowym zadaniem Rady Powiatu jest przyjęcie budżetu na kolejny rok, ale oczywiście Starosta już zwołał konferencję prasową i poinformował media o przewidywanym przebiegu dzisiejszej sesji. Był trochę ostrożniejszy w sformułowaniach niż rok temu, ale nie mógł wytrzymać do dzisiejszego dnia. Zwracając się do Przewodniczącego Rady, zapytał, czy on również zwoła konferencję prasową i poinformuje w formie dokonanej o tym, co oni tu naprawdę dzisiaj robią. Pan starosta podzielił się z mediami radosną wiadomością, że nie zgłaszano na komisjach żadnych poprawek do budżetu. W zdecydowanej większości budżet powiatu, podobnie jak wszystkich powiatów w Polsce, zawiera pozycje nienaruszalne. Powiedział, że na posiedzeniu komisji pytał o praktyczne zamrożenie wydatków na Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej. Było to w 2016 roku, czyli jeszcze jest w tym roku – 3,44 mln zł, a na 2017 zaplanowano 3,49 mln zł. Usłyszał, że to kwota sztywna, wynikająca z odpowiednich algorytmów i powiat tylko udaje przekazywanie tych środków z budżetu państwa do strażaków. Zapytał, jak w takiej sytuacji zgłaszać poprawki. Następnie radny powrócił do tematu, który również poruszał rok temu, a dotyczy on promocji. Powiedział, że ma wrażenie, że promocja ciągle jest promocją nie powiatu gostyńskiego, a osoby Starosty. Zaproponowane kwoty w tegorocznym budżecie odbiera jako arogancję i wręcz prowokację do dyskusji sprzed roku. Wydatki na promocję Starosty rosną w stosunku do 2015 roku o 65% – było 131 928 zł, a na 2017 rok zaplanowano 218 100 zł. Zapytał, na co potrzebne jest jeszcze dodatkowo ponad 55 000 zł. O trzecim numerze „Faktów Powiatowych” mówił na poprzedniej sesji. Wskazywał na dziesiątki błędów, łącznie z tym, że na pierwszej stronie tej gazetki popełniono błąd w pisowni nazwiska Wojewody Wielkopolskiego. Powiedział, że powtarza też po raz trzeci w tej chwili propozycję ławy opozycyjnej o udostępnienie im chociaż 1/24, czyli pół strony z 24 stron. Zaapelował o pół strony w następnych wydaniach gazety, tak aby mogli przedstawić swój pogląd. Powiedział, że nie chce się koncentrować na gazetce. Otrzymał w ostatnich dniach wydawnictwo, które wydaje powiat gostyński, na co idą środki z promocji. Otwiera wydawnictwo i na stronie drugiej jest tekst wstępny Starosty podpisanego z imienia i nazwiska, a także jego zdjęcie. Kartkuje dalej wydawnictwo, na stronie 7 znowu jest zdjęcie Starosty i Starosty Pospieszyńskiego, na stronie 13 znowu jest zdjęcie Starosty, na stronie 19 oczywiście jest Starosta wręczający koszulkę i jeszcze na stronie 21 mamy Starostę Pospieszyńskiego, który miesza w jakimś kotle z zupą. Zapytał, czy to jest promocja powiatu, czy promocja osób. Cały czas stawia tezę, że jest to promocja Starosty. Zaproponował, aby środki na promocję przeznaczyć na pomoc stypendialną dla uczniów i studentów, którzy pochodzą z naszego powiatu i zechcą po zakończeniu edukacji pracować w naszym powiecie. Wg tego budżetu na ten cel zaplanowano 35 000 zł, a na promocję Starosty 218 000 zł. Zaproponował, aby odwrócić te proporcje i przeznaczyć 218 000 zł na stypendia, a 35 000 zł na promocję. Dodał, że może chociaż tę kwotę wzrostu wydatków na cele

promocyjnie, czyli 55 872 zł, przesunąć na pomoc stypendialną, na faktyczne zainwestowanie w przyszłość naszego powiatu. Dodał, że jest to propozycja radnego lewicowego, decyzja należy do koalicji, ale chciał te zachwyty nad budżetem w ten sposób ostudzić.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że długo analizował budżet w domu. Miał spory mętlik w głowie, ale chce powiedzieć wszystkim radnym, że szanuje ich decyzje, pomysły i dlatego nie będzie głosował przeciwko. Powiedział, że nie chce krytykować budżetu lub go chwalić. Powiedział, że nawet byłby skłonny głosować za budżetem, ale pod warunkiem – nie dostrzegł swojego problemu, który zgłasza już dwa lata, gdyby chociaż mała kwota znalazła się na stawy. Oczekiwał, że w tym roku w budżecie znajdzie się, bo to nie są wielkie pieniądze. Nie będzie głosował za budżetem z tego powodu, że jako opozycja są po to, aby też pracować, aby coś osiągnąć dla tego powiatu. Jego zdaniem są nieraz dobre pomysły. Powiedział, iż widzi, że są trochę spychani na bok i dyskryminowani.

Radny Zenon Norman powiedział, że jest zaskoczony tymi błędami, o których radny Kulak mówił na dzisiejszej, i nie tylko dzisiejszej, sesji, liczy, ile błędów gazeta robi. Zwracając się do radnego Kulaka, zapytał, z czym pójdzie do swoich wyborców, czy z tym, że pokazuje błędy. Zapytał, ile radny złożył wniosków do tego budżetu na 2017 rok, aby dzisiaj krytykować. Dodał, że może radny tego budżetu nie weryfikuje, a atakuje tylko i wyłącznie człowieka. Dodał, że już wcześniej mówił radnemu, że tak nienawidzi ludzi, że wraca do tego tematu. Powiedział: „Niech Pan się w pierś zacznie bić i normalnie pracować jak radny tego powiatu, bo mieszkańcy Panu tego nie zapomną, bo już mówi się wiele na ten temat”.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że „nigdy nie chciał wchodzić między wódkę i zakąskę”. Powiedział, że chciał być naprawdę grzecznym radnym, a tym bardziej w ostatnim miesiącu roku. Odnosząc się do radnego Kulaka, powiedział, że zawsze po cichu i w sobie mówił, że ma rację, jeśli chodzi o wytykanie błędów. Zwrócił uwagę, że niektóre projekty uchwały „idą do góry”, czy do wojewody, czy społeczeństwo je czyta. Dodał, że nie chciał tego zrobić, ale powie. Niektórzy ludzie sobie pomyślą, co to za osły w tym powiecie siedzą, że takie byki popielniają. Powiedział, że został sprowokowany, bo już dłużej nie może słuchać, jak nalatują na radnego Kulaka z tego względu, że stoi na straży poprawności języka. Jego zdaniem od radnego Kulaka wszyscy powinni się uczyć, bo jest doświadczonym samorządowcem i politykiem. Dodał, że z całą stanowczością powie, że uczy się i bierze przykład z tego pana.

Radny Zenon Norman, odpowiadając radnemu Grzegorzewskiemu, powiedział, że na Radzie Powiatu i w swojej opinii nie można sobie żartować ze szpitala, chociażby w temacie delegacji, że były one rozliczane przez dyrektora jako delegacje jednej osoby, a jak się później okazało, to nie była jedna osoba, tylko dojazdy pielęgniarek do chorych. Zwracając się do radnego Kulaka, zapytał, po co puszczał w eter taki temat, co chciał przez to osiągnąć. Poprosił o wyjaśnienie tego tematu. Dodał, że nie powinno tego być ani w prasie, ani tutaj.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zaproponował przeniesienie tej dyskusji do ostatniego punktu, ponieważ teraz trwają obrady nad budżetem powiatu na 2017 r. Dodał, że w ostatnim punkcie też odniesie się do tematu „Faktów Powiatowych”. Odnosząc się do sugestii radnego Kulaka, dotyczącej zwołania przez niego konferencji prasowej, powiedział, że nie za bardzo ma takie możliwości, ponieważ jest człowiekiem wciąż czynnym zawodowo i musi swój czas mądrze i racjonalnie dzielić pomiędzy obowiązki zawodowe i społeczne. Dodał, że stara się godnie reprezentować Radę Powiatu Gostyńskiego. Otrzymuje stosunkowo dużo zaproszeń i gdy tylko obowiązki zawodowe na to pozwalają, to uczestniczy w tych wszystkich wydarzeniach. Niewątpliwie do etatowych obowiązków Starosty czy całego Zarządu należy kontakt z mediami. Dodał, że nie trzeba na to patrzeć tylko w kategoriach promocji, ale także obowiązków zawodowych Starosty i całego Zarządu.

Radny Zdzisław Kowalczyk zaproponował, aby powrócić do dyskusji nad projektem budżetu. **Skarbnik Powiatu Eleonora Gościński** zwróciła uwagę, że na stronie 33 tabeli „promocja jednostek samorządu terytorialnego” wydatki to 94,67 do budżetu na 2016 rok.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zapytał, czy to jest druga autopoprawka.

Skarbnik Eleonora Gościński powiedziała, że są to dodatkowe wyjaśnienia. Dodała, że ma jeszcze dwie poprawki. W załączniku nr 2, w dziale 600, w rozdziale 616 § 6300 zmniejszenie o kwotę 200 000 zł, a zwiększenie w rozdziale 614 § 6300 o kwotę 200 000 zł. Nastąpiła tu pomyłka w stosunku do pomocy finansowej między gminami i powiatami. Ponadto zmniejszenie rezerwy oświatowej o kwotę 61 950 zł i zwiększenie w rozdziale 80146 § 4300 – 58 004 zł i w rozdziale 85446 § 4300 – 3 946, jest to zwiększenie wydatków na doskonalenie nauczycieli.

Radny Zbigniew Kulak zgłosił poprawkę, dodając, że szuka kompromisu mimo tych emocji pana Normana. Zaproponował utrzymanie wydatków na promocję na poziomie ubiegłorocznym, a całą kwotę nadwyżki, planowaną między tymi latami, czyli 55 872 zł, przeznaczyć na pomoc stypendialną.

Skarbnik Eleonora Gościński zwrócił uwagę, że wydatki są mniejsze na promocję w 2017 roku niż na stan 30 września 2016 r.

Radny Zbigniew Kulak zaproponował, aby to przeliczyć.

Skarbnik Eleonora Gościński dodała, że wydatki te są mniejsze o 12 000 zł.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że radny Kulak najwidoczniej nie prześledził projektu budżetu, dlatego że pani Skarbnik powiedziała wyraźnie: wydatki na promocję w roku przyszłym są mniejsze niż w roku bieżącym. Zwrócił się do pani Skarbnik o podanie cyfr oraz stron w projekcie budżetu. Dodał, że radny nie po raz pierwszy ma problemy z interpretacją tabel. Powiedział, że nie mówi tego złośliwie. Uważa, że należy przygotować się do sesji i operować konkretnymi. Wydatki są mniejsze, a radni mają to na stronie 36.

Skarbnik Powiatu Eleonora Gościński powiedziała, że planowane wydatki na dzień 30 września wynosiły 230 387 zł, a na 2017 rok planowane są w wysokości 218 100 zł.

Przewodniczący Rady Alfred Siama, zwracając się do radnego Kulaka zapytał, czy w świetle złożonych wyjaśnień podtrzymuje swój wniosek.

Radny Damian Walczak zwrócił uwagę, że radny Kulak porównuje dwa projekty budżetu, natomiast istotniejsze jest porównanie projektu budżetu na 2017 ze stanem, jaki mamy dzisiaj na wydatki na promocję. Dodał, że są to wydatki na promocję i rozwój, bo tak nazywa się to Biuro. Na dzień dzisiejszy wydatki są wyższe niż w projekcie budżetu na 2017 rok, więc w tym momencie wniosek radnego Kulaka byłby bezzasadny.

Starosta Robert Marcinkowski podziękował wszystkim radnym za cenne spostrzeżenia dotyczące projektu budżetu. Powiedział, że ta dyskusja skłoniła go do pewnej refleksji. Otóż, jak każdy człowiek, powinien czerpać z doświadczeń i powinien się uczyć. Przez dwa lata tej wyjątkowo trudnej kadencji wiele się nauczył, także od pana Zbigniewa Kulaka. Powiedział, że musi zmienić strategię prowadzenia dyskusji z radnym Kulakiem, dlatego że nie jest to dyskusja na poziomie, na którym chciałby ją prowadzić. Zwrócił uwagę, że radny Kulak bardzo często zajmuje się sprawami drugorzędnymi, wylicza kropki, przecinki, kiedyś mieliśmy protokolować gesty. Taką sprawą zupełnie niedopuszczalną był żart ze szpitala. Starosta powiedział, że tu zgadza się w 100% z radnym Normanem, że nie można żartować ze szpitala, nie można żartować z pacjentów i pracowników. Tak się po prostu nie robi. Powiedział, że doskonale może sobie wyobrazić dyskusję z radnym Lesińskim, mimo iż bardzo często nie zgadza się z radnym Grzegorzewskim, czasami ten wspólny język udaje się znaleźć. Na komisjach odpowiada też często na pytania radnego Rogali. Natomiast ma wrażenie, że ta współpraca nie jest możliwa z radnym Kulakiem z przyczyn niemerytorycznych. Dzisiaj również przekonali się, że wniosek radnego jest niemerytoryczny, bo te wydatki na promocję są w przyszłym roku mniejsze aniżeli w roku obecnym. Folder, którym radny się posłużył, został wydany – o ile dobrze pamięta – w roku 2013. Jest folderem nieaktualnym. Wg informacji uzyskanych od pracowników Biura Promocji rzekomo radny miał spotkać się z jakimiś gośćmi i chciał im ten folder wręczyć. Dzisiaj widzi, że tymi gośćmi są radni, a folder wykorzystany został do celów politycznych. Poinformował, że w przyszłym roku również planują wydanie folderu, który będzie obrazował

aktualny stan powiatu, na co również są zarezerwowane stosowne środki. Uważają, że jest to jeden z elementów promocji. Zwrócił uwagę, że to jest promocja i rozwój. Jesteśmy jednym z najskuteczniejszych powiatów w pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Być może trudno panu radnemu przyznać, że doskonale sobie w tym radzimy właśnie dzięki pracownikom Biura Promocji, których po raz kolejny dzisiaj radny obraził. Być może trudno radnemu przyznać, że powiat ma duże wydatki na inwestycje, że realizuje konsekwentną politykę finansową, spłacając zadłużenie. Dodał, iż rozumie, bo opozycji pewnie trudno to przechodzi przez gardło. Powiedział, że jego pracą, jego misją jest praca na rzecz mieszkańców. Misją radnego Kulaka jest robienie politycznej awantury. Dodał, że te słowa mówi z głębi serca. Radny Kulak co sesję odczytuje ataki przygotowane na kartkach, gromadzi w domu amunicję, żeby tylko uderzyć w Starostę. Powiedział, że on tą drogą nie zamierza podążać i nie będzie prowadził dyskusji na tym poziomie.

Radny Zbigniew Kulak, zwracając się do Starosty, powiedział, że ma w domu materiały promocyjne z innych powiatów i różnie zachowują się starostwie. Potrafią wydać folder, potrafią też napisać słowo wstępne, ale tylko podpisują: „starosta danego powiatu”. Tam nie ma nazwiska, a już tym bardziej zdjęcia tegoż starosty. To jest wtedy wydawnictwo ponadczasowe, które można przez lata rozdawać. Zwracając się do Starosty, powiedział, że tego typu wydawnictwa tak długo będą żyły, jak długo będzie on Starostą.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zaproponował, że jeżeli są jakieś pomysły dotyczące strategii promocyjnej, to możemy przy innej okazji o tym porozmawiać, nie musi to następować w związku z uchwałą budżetową.

Radny Ireneusz Lesiński zapytał, czy jeżeli w przyszłym roku nastąpiłby przełom i trzeba by było wykupić Chwałkowo, to czy powiat jest na to przygotowany.

Starosta Robert Marcinkowski podziękował za pytanie, mówiąc, że to potwierdza jego tezę, że z radnym Lesińskim, jako przedstawicielem opozycji, rzeczywiście można dyskutować merytorycznie. Poinformował, że na chwilę obecną nie rezerwują środków na wykup, ale zwrócił uwagę, że pieniądze na wykup znaleźli w trakcie roku budżetowego i one jeszcze dzisiaj są zarezerwowane. Wiedzą, że tego wykupu w tym roku nie będzie, chociaż mają sygnał ze strony spadkobierców, którzy przyjęli zaproszenie i chcą dalej rozmawiać. Powiedział, że na komisjach informował, że spotkali się w Domu Pomocy Społecznej w Chwałkowie z Ministrem Janem Dziedziczakiem, który zapowiedział, że możemy liczyć na pomoc budżetu państwa w wysokości 2 mln zł, jeśli tylko okaże się, że sprawa wykupu będzie aktualna. W takiej sytuacji zapewnił, że zrobią wszystko, aby zdobyć dodatkowe środki, aby znaleźć je w przyszłorocznym budżecie i ostatecznie zakończyć sprawę Chwałkowa. Podkreślił, że nie jest to zależne tylko od powiatu, a przede wszystkim muszą tu wyrazić swoje zdanie spadkobiercy.

Autopoprawka Zarządu do projektu uchwały została przyjęta w wyniku głosowania: 15 głosów „za” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Wniosek dotyczący zmiany pomiędzy rozdziałami w dziale 600 „Transport” i „Doskonalenie zawodowe nauczycieli” został przyjęty w wyniku głosowania: 15 głosów „za” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała Nr XXII/167/16 w sprawie uchwalenia budżetu powiatu na 2017 r. została podjęta w wyniku głosowania: 15 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 18 radnych.

Starosta Robert Marcinkowski podziękował Radzie za przyjęcie tego budżetu oraz za pytania i refleksje, które padły w trakcie tego posiedzenia. Zaprosił wszystkich radnych do współpracy,

bo uważa, że dziś taka wyjątkowa sesja, przedświąteczna, warto podzielić się opłatkiem, warto schować pewne urazy i rozpocząć nowy etap. Ponadto podziękował wszystkim pracownikom, z panią Skarbnik na czele, za przygotowanie tego projektu. Przed nami rok pełen ważnych zadań, dużych wyzwań. Ma nadzieję, że wspólnymi siłami tym wyzwaniom podołają.

**Salę posiedzeń opuścili radni Krzysztof Deutsch i Zenon Norman.
Na sali pozostało 16 radnych.**

Przewodniczący Rady Alfred Siama nawiązując do spotkań opłatkowych przypomniał, że dzisiejsza sesja będzie miała świąteczny epilog. Po zakończeniu obrad zaprosił wszystkich na spotkanie przedświąteczne.

Ad 11)

Informacja Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska o stanie środowiska i działalności kontrolnej na obszarze województwa z uwzględnieniem powiatu gostyńskiego w 2015 r. (WO-RA.0001.12.2016)

Przewodniczący Rady Alfred Siama poinformował, że Pan Inspektor nie mógł przybyć na sesję, dostarczył pismo, które odczytał. Z pisma wynika, że jeżeli któryś z radnych będzie miał zapytanie, to może zgłosić je pisemnie, wówczas Pan Inspektor się do niego ustosunkuje. Dodał, że każdy z radnych otrzymał tę informację drogą elektroniczną. Dokument ten nie będzie przyjmowany w formie uchwały.

***Salę posiedzeń opuścił radny Ireneusz Lesiński.
Na sali pozostało 15 radnych.***

Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Stanisław Dudka poinformował, że Komisja zaopiniowała informację pozytywnie: 5 głosów „za”.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że szkoda, iż tego pana nie ma, gdyż miał wiele pytań, przygotował się na dzisiejszy dzień. Nie podziwiał się, że ten pan stchórzy i nie przyjedzie. Powiedział, że przyjdzie czas, gdy temu panu i tak zada pytanie. Zwracając się do Starosty oraz do Przewodniczącego Komisji Rolnictwa, powiedział, że na początku roku kalendarzowego składał wniosek z pytaniem, czy jest możliwość, aby Starostwo zwróciło się do WIOŚ-u w Lesznie o montaż pewnych urządzeń chociażby na jeden rok, aby mieć pewną wiedzę. Zapytał, czy takie pismo ze Starostwa poszło, bo dzisiaj zadałby pytanie Inspektorowi, czy taki wniosek wpłynął. Dodał, że taki wniosek składał na Komisji Rolnictwa i myślał, że coś w tym kierunku „drgnie”, a nie chce zarzucać Starostwu, że nie wysłało tego wniosku. Wyjaśnił, że wniosek dotyczył montażu w gminie Gostyń takiego urządzenia, abyśmy mieli pogląd co wdychamy, w jakim środowisku żyjemy.

***Na salę posiedzeń powrócił radny Zenon Norman.
Na sali obecnych jest 16 radnych.***

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Andrzej Szumski odpowiedział, że odnośnie zainstalowania urządzenia pomiarowego do emisji zanieczyszczeń pyłowych w Gostyniu została przeprowadzona rozmowa z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska w Poznaniu, zwrócono się również w tej sprawie pisemnie. W trakcie rozmowy została przekazana taka informacja, że możemy to zamówić, gdyż mają sprzęt i stację mobilną, które wykonuje pomiary i oczywiście zostaniemy obciążeni kosztami. Inspekcja Ochrony

Środowiska nie wyraziła woli uczestniczenia w pomiarach, wiedząc o konieczności ich wykonania właśnie na naszym terenie.

Radny Grzegorz Grzegorzewski odpowiedział, że właśnie o taką informację mu chodziło, jakie zajęli stanowisko, bo nie chciałby oskarżać Starostwa, że nie wysłało wniosku. Był ciekawy, czy zamontują to urządzenie, bo to, jaki jest problem w Gostyniu, wszyscy wiedzą.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Andrzej Szumski powiedział, że ten obowiązek ciąży na organie, któremu ta instalacja podlega, czyli na Marszałku Województwa Wielkopolskiego. Ta instalacja, ze względu na charakter produkcji i skalę podlega pod Marszałka, który jest organem prowadzącym.

Radny Grzegorz Grzegorzewski, zwracając się do Naczelnika, powiedział, że kiedyś była mowa o zamontowaniu w Liceum Ogólnokształcącym takiego urządzenia. Zapytał, na jakim to jest etapie, aby bez łaski województwa mieli podgląd na stopień zanieczyszczenia w Gostyniu.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Andrzej Szumski odpowiedział, że został złożony wniosek do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska o ewentualną dotację na uruchomienie takiej pracowni w ZSO w Gostyniu.

Starosta Robert Marcinkowski dodał, że w tym zakresie Starostwo robi naprawdę dużo i troszczy się o jakość powietrza. Zwrócił uwagę, że w tym zakresie wiele więcej działań powinny podejmować też gminy. To nie jest kompetencja powiatu. Wychodzimy poza naszą kompetencję, a to gminie powinno zależeć, aby chronić jakość powietrza na swoim terenie. Dodał, że w Gostyniu dobrze to nie wygląda.

Na salę posiedzeń powrócił radny Ireneusz Lesiński.

Na sali obecnych jest 17 radnych.

Ad 12)

Naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Marek Smektała przedstawił informację o stanie realizacji zadań oświatowych powiatu gostyńskiego za rok szkolny 2015/2016 w formie prezentacji multimedialnej, której wydruk stanowi załącznik nr 7 do protokołu. (nr sprawy: WO-RA.0004.29.2016)

Poinformował, że mamy do czynienia z mocno postępującym niżem demograficznym. Wystarczy porównać rok 2006/2007 i liczbę uczniów (dane te nie obejmują już zespołu szkół w Pogorzeli) – 3 260 uczniów z rokiem sprawozdawczym, w którym tych uczniów jest 2 199. Mamy więc około tysiąca uczniów mniej. Jeżeli przyjmiemy, że średnio statystyczny oddział na terenie powiatu gostyńskiego ma ok. 30 osób, to mamy 30 oddziałów, co daje praktycznie dużą szkołę, która znikła demograficznie. Powiedział, że nabór obecnie jest mniejszy, ale na w miarę stabilnym poziomie. Prawie 70% młodzieży uczęszcza do szkół zawodowych na poziomie technikum czy zasadniczej szkoły zawodowej, 30% młodzieży wybiera liceum ogólnokształcące. Powiedział, że nie chce, aby odbierać to w negatywnym znaczeniu, tyle że dzisiaj liceum ogólnokształcące jest swego rodzaju innym typem szkoły, gdzie młodzież preferuje raczej kierunki uniwersyteckie, co nie oznacza, że po techniku nie można studiować na uniwersytecie. Omawiając kierunki kształcenia, powiedział, że niezmiennie dużą popularnością cieszy się technik żywienia i usług gastronomicznych, technik informatyk i technik ekonomista. W przypadku kształcenia zawodowego na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej niezmiennie dominuje sprzedawca, mechanik pojazdów samochodowych oraz fryzjer. Pozostałe wybory są bardzo zróżnicowane. Przedstawiając dane dotyczące szkół, powiedział, że najważniejszą sprawą jest liczebność uczniów na oddział. Poinformował, że w tabeli zostały zamieszczone dane uwzględniające również Zespół Szkół Specjalnych w Brzeziu, które nieco zmieniają obraz rzeczy, dlatego pod samą tabelą znajduje się wyjaśnienie o danych bez ZSS w Brzeziu. Dodał, że specyfika procesu edukacji w tym zespole

szkół jest taka, że te oddziały są nieliczne – od 2 do 8, maksymalnie 15 uczniów. Przedstawiając sytuację kadry pedagogicznej, powiedział, że już od kilku lat jest ona stała. Powiedział, że dopóki reforma edukacji nie wejdzie – a została już dzisiejszej nocy zatwierdzona – nic się nie zmieni. Ta sytuacja będzie stabilna dopóki nie będzie więcej dzieci w szkołach, aby można było przyjąć więcej nauczycieli. Nie ma jakiś wielkich wahań w przypadku kadry pedagogicznej, która nie pełni swoich obowiązków. Urlopy dla poratowania zdrowia zabrały dwie osoby, więc nie zachodzi zjawisko wykorzystania tego urlopu w celu uniknięcia negatywnych decyzji kadrowych. Długotrwała niezdolność do pracy to nie tylko choroby długotrwałe, ale przede wszystkim zwolnienia związane ze stanem błogosławionym. Ogółem nie ma drastycznych przesunięć kadrowych. Poinformował też, że w szkołach dzieją się różne remonty, w związku z powyższym remonty za ubiegły rok szkolny kosztowały ponad 400 000 zł. Zwrócił uwagę, że na tę kwotę składają się też remonty wykonywane przez szkoły poza programem modernizacji. Poinformował, że zmieniła się formuła zdawalności egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe. Uczniowie technikum, jak i zasadniczej szkoły zawodowej zdają kwalifikacje określone pewnymi symbolami. W związku z tym zwrócił uwagę, że w przypadku technikum średnia zdawalność w okręgu (okręg obejmuje trzy województwa: wielkopolskie, lubuskie i zachodniopomorskie) to 73,2%. W naszym powiecie średnia zdawalność to ponad 84%. Trochę słabiej wypadła zasadnicza szkoła zawodowa. Omawiając wyniki matur, powiedział, że w przypadku matury obowiązkowej jesteśmy na poziomie zbliżonym do całego okręgu, natomiast na poziomie rozszerzonym sytuacja wygląda podobnie – mniej więcej jesteśmy na tym samym poziomie, co okręg. Zwrócił uwagę na dość niski poziom zdawalności matematyki, zapewniając, że dyrektorzy pracują nad tym, aby tę sytuację poprawić. Następnie przedstawił tabelę obrazującą wyniki egzaminów zewnętrznych w Zespole Szkół Specjalnych w Brzeziu. Nauczanie indywidualne to nauczanie dzieci w domu ze względu na jednostkę chorobową. Poinformował, że wydatki miesięczne na jednego ucznia to 601 zł, a na oddział 14 547 zł. Wydatki w tym zakresie w Zespole Szkół Specjalnych w Brzeziu są zdecydowanie większe, ale wynikają ze specyfiki szkoły oraz realizacji różnych procesów edukacyjnych wyznaczonych różnymi (innymi) przepisami przez Ministra Edukacji Narodowej. Omawiając działalność Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, poinformował, że wzrasta liczba opinii ze względu na różnego rodzaju dysfunkcje edukacyjne, w szczególności dotyczy to przedszkola i szkoły podstawowej, ale jednocześnie wzrasta liczba orzeczeń wydawanych przez Poradnię. 34% z ogółu wydanych orzeczeń to dysfunkcja o niepełnosprawności umysłowej. Poinformował też o wczesnym wspomaganiu rozwoju, liczby kształtują się wzrostowo, ale za ten rok mamy spadek.

Salę posiedzeń opuścili radni Damian Walczak i Tomasz Skibicki.

Na sali pozostało 15 radnych.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Dorota Kaźmierczak poinformowała, że Komisja zaopiniowała informację pozytywnie: 5 głosów „za”.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Ad 13)

Informację o wykonanych zadaniach inwestycyjnych i remontowych na drogach powiatowych oraz o przygotowaniu do akcji zimowej przedstawił pan Grzegorz Mayer.

Poinformował, że w ubiegłym roku został przeprowadzony przetarg na zimowe utrzymanie dróg na trzy lata, który wygrała firma DROGBUD z Gostynia. Sezon zimowy 2016/2017 będzie drugim sezonem. Poinformował, że przeprowadzono kontrole pod kątem przygotowania sprzętu. Podziękował gminom, które przystąpiły do akcji zima. Wiadomo, że gminy zajmują się

tylko usuwaniem śniegu, ale w tym sezonie jeszcze takiej możliwości nie mały. Ubiegły rok pokazał, że zostało to wykonane perfekcyjnie, bardzo szybko, drogi były w krótkim czasie odśnieżone.

Omawiając zadania inwestycyjne i remontowe na drogach powiatowych, poinformował, że w tym roku było bardzo dużo zadań, które wykonali. Zadania te pochłonęły ok. 11 mln zł. Podziękował gminom, które przystąpiły do współpracy. Dodał, że zadania wykonywane były na terenie wszystkich gmin powiatu. Położono ogółem 22,9 km odcinków asfaltowych oraz 3,6 km ścieżek rowerowych. W przyszłym roku budżetowych życzyłoby sobie, aby ta współpraca z gminami nadal tak dobrze się układała oraz aby udało pozyskać się środki na zadania drogowe. Dodał, że około 60% dróg powiatowych wymaga nowych nawierzchni, poszerzeń i przebudowy.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 4 głosy „za” podczas nieobecności 2 radnych.

Radny Grzegorz Grzegorzewski zapytał, kto odśnieża ścieżki rowerowe. Powstaje wiele ścieżek rowerowych, a zauważył jednego roku, że droga była czysta, a ścieżka rowerowa zasypana śniegiem. Zapytał, jak to się odbywa.

Pan Grzegorz Mayer odpowiedział, że zdarzyło się w dwóch czy trzech przypadkach, że ścieżka nie była odśnieżona. Stało się tak przez zaniedbanie kierowców, którzy tam jechali i zapomnieli o ścieżce. Dodał, że chodzi tutaj o ścieżkę Kosowo – Siemowo, która dwukrotnie bądź trzykrotnie nie była odśnieżona. Po interwencji powiatu oraz rady sołeckiej powtórnie ten sprzęt musiał tam pojechać. Dodał, że sporo ścieżek jest w utrzymaniu gmin.

Ad 14)

Odpowiedzi na zapytania

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że zostało złożone zapytanie radnego Grzegorzewskiego, na które odpowie Naczelnik Szumski.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Andrzej Szumski poinformował, że 27 maja 2015 została przeprowadzona wizja w terenie ze względu na zgłoszenie o niebezpiecznym stanie wody. Przy tej okazji sprawdzono, jak wygląda zasilanie tych stawów (powiatowego i gminnego). Na tę okoliczność cała korespondencja została przekazana. Następnie, podczas IX sesji, radny Grzegorzewski złożył wniosek o zorganizowanie spotkania z przedstawicielami gminy Gostyń celem omówienia możliwości przywrócenia stawów gminnego i powiatowego na osiedlu Pożegowo do retencji oraz spowodowania, aby stawy miały jednego właściciela. Wystosowano zaproszenie do Burmistrza Gostynia na spotkanie w gabinecie Starosty w dniu 29 października 2015 r. o godz. 10.00. Wcześniej, przygotowując się do spotkania, ponownie przeprowadzono wizję w terenie udokumentowaną zdjęciami. Spotkanie odbyło się 29 października w gabinecie Starosty z udziałem Burmistrza Jerzego Kulaka. Omawiano sprawę podjęcia wspólnych działań w celu odbudowy stawu i przejęcia stawu górnego na własność gminy Gostyń. Burmistrz nie wyraził zainteresowania przejęciem stawu. Oba stawy nie są stawami udostępnionymi publicznie, czyli kwestia ich dostępności i doprowadzenia ich do stanu prawidłowego wymaga podjęcia działań obu stron. W innej sytuacji jest to prawie niemożliwe do wykonania. Ta ulica, która dzieli oba stawy, jest taką swoistą groblą. Tam kiedyś był przepust, którego już dzisiaj nie ma. Odbudowanie przepustu jest możliwe tylko i wyłącznie w trakcie remontu drogi. Na tą okoliczność została przeprowadzona rozmowa z Burmistrzem, że jeżeli ta droga będzie remontowana, to będzie możliwość odbudowy tego przepustu. Jeżeli doszłoby do przebudowy

drogi, to wskazane byłoby (kosztem któregoś stawu, najprawdopodobniej powiatowego) dobudowanie ścieżki i poszerzenie jezdni. Kwestie te były dyskutowane, a teraz czekają na informacje w tej sprawie.

Radny Grzegorz Grzegorzewski przyznał rację przedmówcy, ale powiedział, że odniesie się do jednej rzeczy. O ile gmina nie chce, to przecież każdy staw ma swój odpływ. Powiedział: „Jeżeli mowa o uruchomieniu i przywróceniu czasów powojennych czy przedwojennych, można by było, ale jak gmina nie chce z nami rozmawiać, my możemy ten staw powiatowy zrobić po swojemu, bo on ma swój odpływ, tak że nam łaski nikt nie zrobi”. Przychyla się do tego, aby zrobić drogę z przejściem, bo tam nie ma chodnika. Dodał, że nie wyraża swojej opinii, bo społeczeństwo Pożegowa (jest to duże osiedle liczące około 4,5 tys. mieszkańców, a on uczestniczy w zebraniach rady osiedla) domaga się, żeby stawy służyły wszystkim, a nie jednej osobie. Zwracając się do Starosty, zapytał, co jest przeszkodą, albo kto za tym stoi, że nie można tego zrobić, a wyszłoby coś pięknego. Dodał, że w Jarocinie, Szczecinie, czy gdziekolwiek jest, to takie stawy w centrum miasta czy na uboczu istnieją, wszyscy z nich korzystają i nikt się nie utopił, bo jak ktoś chce się utopić, to i tak się utopi.

Naczelnik Andrzej Szumski powiedział, że jako powiat prowadzili program małej retencji. Uczestniczymy w odbudowie stawów na terenie powiatu i udzielamy dotacji. W tym roku został odbudowany staw w Rogowie, co może poświadczyć dyrektor Domu Pomocy Społecznej. Trudno mówić, że zostawiliśmy sobie jedną perełkę tylko po to, aby ona stanowiła ...(w tym momencie radny Grzegorzewski przerwał, pytając, czy nie możemy mieć też takiej perełki, jakie w innych miejscach zostały zrobione). Naczelnik odpowiedział, że na to składa się kilka problemów. Jeżeli rozważymy sprawę zasilania stawu czy stawów, powstaje pytanie, czy one są zasilane z nieszczelnej kanalizacji, bo tam cały system drenarski właściwie nie funkcjonuje, nie ma zasilania. Odprowadzanie wody jest tylko do kanalizacji deszczowej, nie ma innego systemu. Tak więc jest tu wiele problemów do wyjaśnienia.

Ad 15)

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że chciałby przekazać oświadczenie Klubu Radnych SLD Lewica Razem Przewodniczącemu Rady z prośbą o odczytanie.

Przewodniczący Rady Alfred Siama odczytał oświadczenie o treści: „Oświadczenie Klubu Radnych SLD Lewica Razem. W trakcie XXI sesji Rady Powiatu Gostyńskiego prowadzący obrady Przewodniczący Alfred Siama złamał Statut Powiatu Gostyńskiego w zakresie procedury postępowania z interpelacją radnego. Odpowiedź na złożoną w dniu 7 października 2016 r. interpelację została niespodziewanie odczytana na sesji, mimo że autor interpelacji nie znał treści tej odpowiedzi. Było to wyraźnie sprzeczne z zapisami § 53 i było przedwczesną oraz nadgorliwą realizacją jego punktu ósmego. Oczekujemy wyciągnięcia przez pana Przewodniczącego wniosków na przyszłość z tego incydentu”.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że nie będzie teraz się odnosił do tego, bo zależy mu na tym, aby ta sesja nie trwała zbyt długo. Powiedział, że wróci do tematu, ponieważ nie zgadza się z takim postawieniem sprawy.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że chciałby wesprzeć Przewodniczącego, ponieważ trudno być adwokatem we własnej sprawie. Powiedział, że otwiera właśnie Statut i widzi § 53, który w punkcie 3 mówi „Interpelacje składa się w formie pisemnej na ręce przewodniczącego rady. Przewodniczący niezwłocznie, jednak nie później niż w terminie 3 dni przekazuje interpelację adresatowi.” Dodał, że dalej mowa jest o odpowiedzi, której sytuacja jest analogiczna – składa się ją na ręce przewodniczącego rady, który niezwłocznie przesyła interpelantowi jeden egzemplarz odpowiedzi. Skoro Przewodniczący otrzymał tę odpowiedź na sesji, to jak mógł niezwłocznie przesłać autorowi interpelację.

Przewodniczący Rady Alfred Siama podziękował Staroście za to, że stanął w jego obronie. Zaapelował, aby do tego tematu wrócić później.

Ad 16)

Wolne głosy

Przewodniczący Rady Alfred Siama poinformował o pismach, które wpłynęły do Biura Rady: Pierwsze to pismo radnego Zbigniewa Kulaka w sprawie deklaracji wskazania błędów w 3. numerze „Faktów Powiatowych”. Powiedział, że nie będzie czytał tego pisma, tylko powie, że są zawarte w nim dwie sugestie, dwie prośby. Pierwsza dotyczyła jego szczegółowego zapoznania się z materiałem prasowym, co zrealizował. Przeczytał te teksty. Druga sugestia dotyczyła spotkania w celu analizy i omówienia ewentualnych błędów, które znalazły się w tych tekstach. Powiedział, że prosi o wybaczenie, ale tego nie zrobił, gdyż naprawdę nie miał czasu. Po drugie, doszedł do wniosku, że rozmowa o tych tekstach bez ich autorów byłaby pewnym nietaktem. Dlatego postanowił tego zaproszenia nie przyjmować. Przewodniczący odniósł się do kwestii poruszanych przez radnego Kulaka na poprzedniej sesji. Powiedział, że przeczytał te teksty i musi stwierdzić, że nie są one wolne od pewnych błędów czy usterek, jest w nich trochę potknięć interpunkcyjnych, najwięcej chyba jest niekonsekwencji graficznych, które polegają na tym, że zamiast myślnika pojawia się łącznik albo odwrotnie. Wiele do życzenia pozostawia operowanie spacją. Powiedział, że znalazł tylko dwa błędy ortograficzne i to drugorzędne. O ile dobrze pamięta, jeden błąd ortograficzny polegał na tym, że za skrótem „zł”, odnoszącym się do złotówki, pojawiła się kropka, a zgodnie z normami ortograficznymi tej kropki nie powinno być. Zwracając się do radnego Kulaka, powiedział, że według jego wypowiedzi, w tych tekstach mieliśmy do czynienia z jakimś obrazem apokalipsy językowej. Radny użył radykalnych sformułowań, które miały świadczyć o niezwykle niskim poziomie tej gazety. Powiedział, że nie zgadza się z radnym Kulakiem. Mimo pewnych usterek i błędów (nie aż tak rażących), ta gazeta reprezentuje wysoki poziom, przede wszystkim posiada walory treściowe. Mamy lokalne pisma, które na bieżąco informują o tym, co dzieje się w powiecie gostyńskim, o inicjatywach Rady czy Zarządu Powiatu. Jednak tego rodzaju pismo samorządowe stwarza okazję do syntetycznego przedstawienia i podsumowania pewnego okresu działalności naszego samorządu. To jest bezsprzecznie zaletą tej gazety. Wszystkie najważniejsze działania są rzetelnie w „Faktach Powiatowych” przedstawione i opisane. Przewodniczący podkreślił, że wg opinii radnego Kulaka to pismo reprezentuje bardzo niski poziom językowy, co mogłoby być mylące dla przeciętnego słuchacza czy czytelnika doniesień prasowych, w których wypowiedź radnego była przytaczana. Przeciętny Kowalski mógłby wysnuć wniosek, że w tych tekstach znajdują się takie kardynalne błędy, jak pisownia np. góra przez „u”, czy żaba przez „rz”. Nic takiego nie miało miejsca. Są tylko dwa drugorzędne błędy ortograficzne, trochę potknięć interpunkcyjnych i niekonsekwencji graficznych.

Radny Zbigniew Kulak zwrócił uwagę na błędnie napisane nazwisko Wojewody.

Przewodniczący Rady Alfred Siama, zwracając się do radnego, powiedział, że nazwisko „Hofman” w polskiej ortografii występuje w dwóch formach, raz pojawia się drugie „f”, raz nie pojawia się i ten błąd jego zdaniem jest najmniej istotny. To jest po prostu pomyłka. Myśli, że Wojewoda nie miałby o to pretensji do autorki, bardzo łatwo pomylić dwie wersje takiego nazwiska. Dodał, że sam miał przyjemność edukować paru Hofmanów, z których jedni pisali swoje nazwisko przez jedno „f”, inni przez dwa. Zwracając się do radnego Kulaka, powiedział, że aby nie przedłużać, zakończy wystąpienie apelem: „Troska o kulturę języka jak najbardziej, za to Pana cenię, ale radykalizm językowy nie”. Dodał, że jego zdaniem radny Kulak trochę przesadził z ostrością wypowiedzi. Zwracając się do radnego, powiedział, aby wziął pod uwagę to, że ludzie są wrażliwi i mogą bardzo mocno przeżywać tego rodzaju krytykę, która w tym wypadku była na wyrost.

W dalszej części Przewodniczący poinformował, że do Biura Rady wpłynęła odpowiedź na wniosek Przewodniczącego Rady w sprawie usunięcia suchych gałęzi z drzew przy drodze powiatowej w Pogorzeli, odpowiedź na zapytanie radnego Grzegorza Grzegorzewskiego

dotyczące nakładu oraz kosztów druku „Faktów Powiatowych”, odpowiedź Wojewódzkiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu na wniosek radnego Kowalczyka oraz wyrok WSA w Poznaniu – stwierdzenie nieważności uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego z dnia 25 października 2012 r., nr XXII/185/12 w sprawie zmiany w Statucie SPZOZ. Przewodniczący dodał, że jest to sprawa, o której dyskutowali. Dwie uchwały dotyczące statutu SPZOZ zostały zakwestionowane przez prokuratora, gdyż nie zostały opublikowane w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego. Te uchwały już nie funkcjonują w obiegu prawnym, ich unieważnienie nie pociąga za sobą żadnych skutków.

Radny Zdzisław Kowalczyk powiedział, że chciałby odnieść się do sprawy kopalni. Powiedział: „Atomu nie, wiatraków nie, biogazy też nie, więc co nam zostało?”. Jedne kopalnie się zamyka, bo nie mają węgla i otwiera się nowe kopalnie. Któraś z kopalni węgla brunatnego, nie pamięta która, będzie zamykana, bo nie ma węgla. Powiedział, że jest za komitetem, za starostwem, nie jest przeciwko rolnictwu, ale musimy mieć energię i skądś ta energia musi być. Ostatnio Minister Szyszko powiedział, że tylko i wyłącznie węgiel. Polska potrzebuje węgla. Podkreślił, że jest za rolnictwem, szkoda tego krobkiego rolnictwa, Biskupizny, wydajności z gospodarstw rolnych. Węgla mamy za mało, a produktów rolnych za dużo. Rolnicy nie mają co zrobić z towarem. Rosja powiedziała nam „nie”. Nie jest to sprawa łatwa. Jego zdaniem to, czy będą dyskutować, ślać pisma niewiele da, ponieważ, jeśli okaże się, że kopalnia jest potrzebna, to pójdzie dyspozycja z góry i ona powstanie.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że trochę zgapił się w punktach, a chciał złożyć wniosek. Zwracając się do Starosty, powiedział, że chciałby, aby Komisja Bezpieczeństwa spotkała się i przyjrzała się skrzyżowaniu ulic Lipowej i Fabrycznej w Gostyniu. Są tam duże korki i występuje dużo kolizji, z których wiele nie jest notowanych. Korki sięgają do Szkoły Podstawowej nr 1. Powiedział, że może miałby pewien pomysł, ale to w późniejszym czasie. Chciałby, aby przyjrzeć się i zaproponować sposób rozwiązania problemu.

Radny Zbigniew Kulak, zwracając się do Starosty, powiedział, aby to, co zacytował z regulaminu, jeszcze raz spokojnie przeczytał ze zrozumieniem. Jeśli będzie miał trudności, ma to uczynić z prawnikiem. Dodał, że ich oświadczenie ma sens. Ponadto radny Kulak zwrócił się do radnego Normana, mówiąc, że nie zgadza się z zarzutami, które w jego stronę skierował. Prosił, aby przypomnieć sobie wypowiedź dyrektora SPZOZ na poprzedniej sesji, który w sprawie delegacji użył określenia, że są rozliczenia ryczałtowe z pielęgniarkami. Powiedział, że do innych dokumentów nie ma dostępu w dalszym ciągu i sprawa ciągle nie jest tak do końca wyjaśniona. Nie zgadza się z tym, aby mu zarzucać twierdzenie, że ze szpitala w Gostyniu 500 razy w roku jeździł ktoś do Poznania. Stwierdził, że nigdy tego nie powiedział, nie miał takiego zamiaru.

Przewodniczący Rady Alfred Siama, zwracając się do radnego, powiedział, że ustosunkuje się do oświadczenia później. Powiedział, że jeśli założyć teoretycznie, że radny ma rację, to zapytał, komu się stała krzywda z tego powodu, że najpierw przeczytał interpelację, a potem przekazał ją radnemu. Zapytał, jakie to może mieć znaczenie, jaka jest różnica pomiędzy odbiorem przez radnego Kulaka tego tekstu w wersji wzrokowej czy słuchowej. Powiedział, że nie widzi tutaj żadnego problemu, zakładając teoretycznie tylko, że radny ma rację, choć uważa, że radny Kulak nie ma racji i będzie starał się to udowodnić.

Radny Zenon Norman, odpowiadając radnemu, powiedział, że było to napisane w jego gazecie, radny żartował z tego, tam był cytāt.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że to był przykład.

Radny Zenon Norman powiedział, aby radny nie żartował. Dodał, że cały czas radny na kolejnych sesjach mówi o żarcie. Powiedział, że nie wie, czy radny mówi poważnie, czy żartuje. Mógłby czuć się jak nauczyciel i wytykać każdemu błędy, bo ktoś kropki nie postawił, ktoś inny przecinka nie zrobił. Zwracając się do radnego, powiedział, aby zaczął składać wnioski dotyczące tego, co jest dobre dla powiatu, aby się lepiej rozwijał.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zaapelował o wyciszenie negatywnych emocji, aby spróbować poczuć nastój bożonarodzeniowy. Za chwilę czeka ich spotkanie bożonarodzeniowe, na które zaprasza.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że chciałby zakończyć miłym akcentem, bo, tak jak zadeklarował, zmienia swoją strategię. Uważa, że nie można prowadzić dyskusji w takim duchu, jaki proponuje radny Kulak. Trzeba wznieść się ponad podziały i szukać tego, co łączy, a nie dzieli. Nawiązując do dyskusji sprzed kilkadziesiąt minut, chciałby radnemu Kulakowi przekazać prezent. Jest to najnowszy album wydany przez naszych partnerów, przez powiat Unterallgäu. To są profesjonaliści, Niemcy, którzy od lat funkcjonują w dobrze zorganizowanej administracji. W tym albumie, na pierwszej stronie, radny znajdzie słowo wstępu wraz ze zdjęciem Starosty Hansa-Joachima Weirathera. W tym albumie, podsumowującym 15 lat współpracy, znajdzie radny Kulak jego zdjęcia (Starosty), zdjęcia jego poprzednika, ale także kilkanaście zdjęć pani Elżbiety Palki, którą bardzo ceni i uważa, że reprezentowała normalny, rzeczowy, merytoryczny poziom. Niech ten album będzie takim prezentem gwiazdkowym.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że to piękny gest. Myśli, że radny Kulak będzie usatysfakcjonowany z tego świątecznego i noworocznego podarunku.

Ad 17)

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Alfred Siam zamknął XXII sesję Rady Powiatu Gostyńskiego o godz. 16.34

**Przewodniczący
Rady Powiatu Gostyńskiego
/-/ Alfred Siam**

Protokołowała
Elżbieta Mikstacka